Nr. 254. Kraków, 8 Listopada — Czwartek. Rok 1877.

CZAS

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dnie świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w Państwie Austryackiem	24 zła.	6 zła.	2 zła. 50 c.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi i Turcyi	32 zła.	8 zła.	3 zła.

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracya „CZASU“ tudzież urzędy pocztowe. Miejscową prenumeratę księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel W. Kotajnego. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym), za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: w **Paryżu** wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp. (także w Frankfurcie n. M.) Rotter & Comp.

Kraków 7 listopada.

Prośbą i groźbą organa rządu niemieckiego usiłują nakłonić Mac-Mahona do powierzenia steru rządu ministrom z grona liberalnej partyi, jeśli nawet nie z pośród odcienia skrajnego radykalistów. Nie ma też Gambetta gorętszych w kraju obrońców nad tych, jakich znajduje w Berlinie, Kolonii, Wrocławiu w organach rządowych, a na ich czele stoi zawsze *Nordd. allg. Ztg.* To opiekowanie się obcego rządu stronnictwem wyznającem zasady temu rządowi w własnym kraju wstrętne, powinnoby otworzyć oczy stronnictwu protegowanemu w ten sposób, a pochwały dawane przez prasę rządową pruską republikańskim dziennikom francuskim, powinnyby wskazać, na jak fałszywej znajdują się drodze. Dziś z pewną już otuchą mówi *Nordd. allg. Ztg* o przyszłym składzie gabinetu francuskiego i ofiaruje oczekiwanemu nowemu rządowi francuskiemu sojusz rządu niemieckiego na podstawie *Kulturkampfu.*

Wszystkie dotychczasowe usiłowania rządu niemieckiego, aby Francyę pociągnąć do walki kościoła z państwem, w niwecz się obracały, nawet Simon, mimo swojej ku kościołowi katolickiemu nienawiści, nie był w stanie zrobić w tym duchu kroku stanowczego, bo kiedy się do niego zabierał, dostał dymisyę; ale odkąd Mac-Mahon w manifeście swoim, chcąc ująć sobie orleanistów i liberałów, zastrzegł się przeciw legitymizmowi i przeciw wpływowi duchowieństwa na sprawy publiczne i dał poznać, że gotów paktować z przeciwnym sobie obozem, odtąd zwiększyły się w Berlinie widoki wciągnięcia Francyi w walkę kościelną. Raz więc prasa pruska schlebia Mac-Mahonowi, oczekując po nim, iż pójdzie za „wolą narodu francuskiego“, drugi raz grozi mu, że republikanie czystej wody wywrócą go, będąc nawet pewni wojska.

Dziś w chwili stanowczej, w przeddzień powołania nowego gabinetu francuskiego, ostatnie daje organ rządowy pruski upomnienie Francyi i jej naczelnikowi, malując im niebezpieczeństwa rewolucyi przygotowanej na wielu punktach Europy przez klerykalne stronnictwo, które rozciągnęło sieci swoje po Francyi, Polsce, Szwajcaryi, nad Renem, w Irlandyi, „działając z polecenia i w interesie Watykanu, aby przygotować powszechny wybuch.“

W postępowaniu tem urzędowej prasy pruskiej leży metoda, bo zebrawszy razem wszystkie kroki robione dla nastraszenia Francyi, począwszy od dyplomatycznej interwencyi z powodu listów pasterskich biskupów francuskich a skończywszy na powiększeniu sił zbrojnych niemieckich w zachodnich prowincyach, jakoby w obawie zamachu francuskiego w celach odwetu; począwszy od pochwał dawanych Thiersowi i Gambecie a skończywszy na obwinianiu konserwatystów francuskich o zamiar wywołania wojny z Włochami w celu przywrócenia władzy świeckiej Papieża i odebrania Rzymu dla Stolicy Stej, ciągnie się jak nić czerwona ta sama myśl wywołania we Francyi kroków przeciw Kościołowi i wprowadzenia do rządu ludzi z obozu radykalnego, których jednem z pierwszych zadań byłaby walka z Kościołem.

W Berlinie panuje najzupełniejsze przekonanie, że Francya ani chce ani może ponawiać wojny, ale aby się zasłonić w przyszłości od wszelkich zamysłów Francyi odzyskania straconej w Europie pozycyi, nakazuje rządowi niemieckiemu własny interes rozbudzać we Francyi ducha niezgody i wewnętrznych zatargów a przedewszystkiem wywołać walkę z Kościołem, któraby od razu rozbiła społeczeństwo i zajęła wszystkie umysły; wtedy bowiem partya antikościelna pierwsza przyklasnęłaby krokom rządu niemieckiego wymierzonym wprost przeciw Watykanowi. Rząd włoski jest już do tej walki usposobionym a w danym razie ustąpiłby miejsca innemu bardziej stanowczemu; potrzeba przeto jeszcze pozyskać Francyę dla planów pruskich do takiej wyprawy przeciw Watykanowi. Gdyby zresztą sprawa wschodnia wymagała w dalszym swym przebiegu uczestnictwa Niemiec, byłoby bardzo dogodną i bezpieczną rzeczą zatrudnić Francyę wewnętrznemi zatargami, jakichby dostarczyła walka państwa z Kościołem, bo tym sposobem rząd pruski miałby zupełnie wolne ręce.

Z tego punktu widzenia kryzys obecna we Francyi dotyka jednej z najważniejszych spraw polityki nowoczesnej i nieogranicza się na lokalnem znaczeniu przesilenia ministeryalnego, ale może zarazem w stosunkach międzynarodowych stanowić fakt decydujący.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Lwów 5 listopada.

○ Agitacya coraz śmielsze stawia u nas kroki, zachęcona łatwem zwycięstwem jakie odniosła nad obu posłami lwowskimi. Nie wystarcza jej już złożenie mandatu przez p. Smolkę, który zląkł się popularności i przez p. Juliana Czerkawskiego, który uległ wiedziony fałszywą ideą jakiejś odpowiedzialności przed niewiadomo kim; agitacya domaga się dziś złożenia mandatów przez całą delegacyę. Teraz już zapewne i p. Czerkawski zrozumiał swój błąd, podobnie jak tu opatrzyli się ludzie, którzy wprzódy nie wierzyli ostrzeżeniom i nie pojmowali, że idzie nie o przemówienie lub milczenie delegacyi w Radzie państwa, ale o obalenie legalnej reprezentacyi kraju, aby po za nią utworzyć inną, a raczej aby przyprowadzić organizacyę nielegalną i przywłaszczyć sobie łatwiej prawo przemawiania w imieniu kraju i narodu. To też wszystkie siły zwróciły się na ten jeden punkt, aby posłów naszych przez agitacyę pozbawić mandatów, albo osławić i w ten sposób podkopać ich wpływ moralny i odebrać im naczelne w narodzie stanowisko.

Według tego planu w chwili tak ważnej podczas przeprowadzenia ugody, w Radzie państwa Galicya ma być reprezentowana przez trzech centralistów niemieckich wyznania mojżeszowego i pietnastu świętojurców; jakże z takiej reprezentacyi naszego kraju cieszonoby się mianowicie w Petersburgu i w Berlinie!

Dość czytać *Dz. Polski* aby widzieć jak rzeczy daleko zaszły; *Gaz. Narod.* dotychczas trzyma się na drugim planie, chociaż jej to właśnie dziełem inicyatywa w akcyi przeciw posłom lwowskim.

Obecnie przybył agitacyi nowy organ *Dwutygodnik Polski.* Jest to organ skrajnych radykalistów, jak z pierwszego numeru okazuje się; zaraz na pierwszej stronie mimo zapowiedzianej równowagi myśli, jest straszna filipika na konserwatystów jako „obojętnych dla sprawy narodowej, potwornych lub śmiesznych zacofańców“, i t. d. w stylu czerpiącym całą siłę w dykcyonarzu grubijaństw. Z trudnością by przyszło wyliczać całe szeregi kłamliwych lub niedorzecznych twierdzeń, jakiemi zapełniony cały ten numer: odsądzony tam każdy od czci i wiary, kto nie uznaje posłuszeństwa dla agitacyj tak zwanych narodowych. To co jest najbardziej godnem oburzenia, to wmawianie w ludzi z pod zaboru rosyjskiego pewnych opinii i przekonań wylęgłych w czterech ścianach Redakcyi. Z listu warszawskiego tam podanego sądzićby można, że w Warszawie pragną abyśmy tu manifestowali przeciw Moskwie, abyśmy tu rozmdlewali się w bezmyślnych agitacyach Jest to najbardziej ohydne kłamstwo, bo opłacające się na skórze własnych braci.

Z treści dwóch wstępnych artykułów możnaby sądzić, że redaktorowie są z sobą niezgodni, bo kiedy pierwszy artykuł nie uznaje delegacyi za reprezentacyę kraju, to drugi artykuł przeciwnie uznaje ją, ale żąda tylko złożenia mandatów. Pozorna to jedynie sprzeczność; idzie o to, aby delegacyi się pozbyć, a do tego każdy środek dobry i konsekwencya wcale nie w tem, aby pisać logicznie, aby mówić prawdę i walczyć jak tamci, ale żeby osiągnąć cel na początku wskazany t. j., utworzenia reprezentacyi na zewnątrz (*sic*) i steru na zewnątrz (*sic*) przez zjednoczenie na tle prowincyonalnem powstałych odłamów stronnictwa narodowego (*sic*), które pojmują pracę w kierunku polityki polskiej, a odtrącają stanowczo konserwatywną bezczynność! Utworzenie takiej reprezentacyi rewolucyjnej i posłusznej córki agitacyi „stało się jak powiedziano tamże, absolutnie koniecznem“.

Umyślnie przedstawiłem plan nowego pisma, aby widziano dokąd już dochodzi w pomysłach swoich agitacya. Powinnoby to przecież otworzyć oczy każdemu niezaślepionemu, że czas mieć odwagę stawić jej czoło, kto nie chce dopuścić nieszczęść dla ojczyzny. Coraz bardziej daje się tu czuć potrzeba nowego pisma niezawisłego, któreby broniło interesów rozważnej części społeczeństwa, która rozbita i nie mając punktu oparcia nie umie skutecznie walczyć z agitacyą. Zaledwie kilka broszur w ostatnich czasach protestowało przeciw spadaniu po równi pochyłej na jaką wprowadzić kraj starają się zawsze niepoprawni agitatorzy działający *pour le roi de Prusse.* Czyż zawsze mamy być tylko mądrymi historykami błędów przeszłości?!

Wiedeń 6 listopada.

(||) Pomimo kategorycznych oświadczeń ministra handlu w wydziale ugodowym i w Izbie niższej Rady państwa co do taryfy celnej, obu parlamentom przedłożyc się mającej, w Peszcie opinia publiczna oswoić się nie może z nową sytuacyą, stworzoną przez zawarcie układów z Niemcami. Węgrzy radziby przedewszystkiem wiedzieć, kto jest winnym zerwania rokowań celno-handlowych między Niemcami a Austryą, tudzież, czy nie ma nadziei osiągnięcia rezultatu dodatniego w razie ponowienia układów. W tutejszych kołach rządowych nie spodziewają się żadnego prawie w tej mierze powodzenia, albowiem Niemcy nie są zbyt skłonni do ustępstw, jakich wymaga Austrya. Co się tyczy powodów polityki niemieckiej, wielką w kołach rządowych zadają sobie pracę, aby przekonać skeptyków o najlepszych chęciach ks. Bismarka, aby wmówić w nich, że kanclerz niemiecki bynajmniej nie powodował się względami na politykę zagraniczną, że li względy finansowe i handlowe były dlań decydujące. Mniejsza teraz o tę dyskusyę czysto teoretyczną, skoro Austrya na samodzielnej kroczy drodze, odrzucając myśl zaprowadzenia prowizoryum. Jednę atoli nieprzyjaciele monarchii już odnieśli korzyść, t. j. że delegacye wspólne tego roku zawieszone są między ziemią a niebem, albowiem choć zwołane zostaną to tylko na nader krótką sesyę, gdyż wyprzedzić je musi gotowa ugoda, bez której dla delegacyj brakłoby materyału do obrad.

Pamiętamy jeszcze bardzo dobrze te czasy, a poniekąd zdarza się dziś jeszcze coś podobnego t. j. że nieprzyjazne Austryi państwa zagraniczne posiadają sprzymierzeńców w prasie austryackiej, czy to wiedeńskiej, czy też praskiej i t. d. Broni Niemiec, Włoch lub Rosyi przeciw samejże Austryi to bywało i bywa po części zjawiskiem nie rzadkiem. Lecz przyznać trzeba, że pod tym względem czuć się daje pewna zmiana na lepsze. Demonstracye aneksyjne we Włoszech, zwrócone przeciw Austryi, tudzież głosy dzienników rosyjskich, wrogie Austryi, znajdują silną naganę w prasie wiedeńskiej. Radykalizm Włoch lub entuzyazm dla Mazziniego lub Garibaldiego już nie wystarczają, aby zagłuszyć w prasie poczucie obowiązku obywateli austryackich. Rząd włoski wypiera się ile możności demonstracyj antiaustryackich w Rzymie i innych miastach, ale żadnych energicznych nie używa przeciw nim środków. Co się tyczy prasy rosyjskiej, to zawsze wiedziano, że w jej oczach — czy Rosya zwycięży, czy ulegnie, Austrya służyć będzie za kozła ofiarnego. Smutno tylko, że głosom w Petersburgu wtorują głosy w Pradze.

Wbrew tak dosadnym doniesieniom *Tagblattu* o akcyi serbskiej, niebawem rozpocząć się mającej, utrzymują tutaj, iż Serbia ociągać się będzie dopóki tylko zdoła, nie chcąc narazić się ponownie w wojnie, w której ona na teraz nic nie uzyska.

Kraków 7 listopada. Z posiadłości większej powiatów Rohatyńskiego i Bobreckiego wybrany został d. 5 b. m. posłem do Rady państwa p. Kornel Ujejski jednogłośnie na 20 głosujących wyborców, a to w miejsce p. Piotra Grossa, który złożył był mandat.

Stan szkół ludowych w krakowskim okręgu szkolnym zamiejskim z końcem roku szkolnego 1877.

W Nrze 112 *Czasu* podaliśmy daty o szkołach ludowych w okręgu krakowskim za rok 1876; obecnie podajemy takowe za rok ubiegły. Okrąg liczył w d. 31 sierpnia b. r. w trzech powiatach politycznych (krakowskim, chrzanowskim i wielickim) 111 szkół publicznych, a 3 prywatne.

Z 111 szkół publicznych było nieczynnych dla braku budynków 7 szkół.

Okręg liczy 288 gmin politycznych, z tych posiadało szkołę lub należało do zakresu innej gminy szkolnej 264 gmin, tak więc tylko 24 gmin przeważnie w pow. wielickim nie należało do żadnego zakresu szkolnego.

Szkoły publiczne co do kategoryi były następujące: 1) wydziałowa 8-klasowa, 90 szkół etatowych, 16 filialnych, 4 niezreorganizowane. Co do liczby klas była 1 szkoła 8 klasowa, 1 pięcioklasowa, 12 dwuklasowych, a 89 jednoklasowych.

K o s z t a u t r z y m a n i a szkół publicznych wynosiły 55,110 złr. w. a. W kwotę tę wliczone są płace nauczycieli 49,880 złr., wynagrodzenia 3 katechetów 14000 złr., dodatki na potrzeby szkolne 1210 złr., inne wydatki na potrzeby szkół i nauczycieli 2620 złr. w. a. Na pokrycie tych wydatków dają gminy i dwory 32,518 złr. w. a. Fundusze szkolne miejscowe pokrywają nadto resztę wydatków szkolnych, które niemal taką samą kwotę stanowią.

L i c z b a d z i e c i obowiązanych uczęszczać do szkoły wynosiła 22,425, z tej wpisano do szkoły 15,169 a rzeczywiście cały rok szkolny korzystało z nauki 15.488 dzieci.

Tak więc na 1854 mieszkańców przypadała 1 szkoła publiczna (w mieście Krakowie przypada jedna szkoła publiczna na 5537 mieszkańców) a na jedną szkołę przeciętnie 139 dzieci obowiązanych uczęszczać, a 133 uczęszczających. Dla tej ostatniej przyczyny i w skutek szczupłości izb szkolnych nauka w 34 szkołach odbywało się oddziałami, z których każdy tylko przez połowę dnia z nauki korzystał.

Rok pierwszy uczęszczało do szkoły 4745 dzieci, rok drugi 3679, rok trzeci 2924, rok czwarty 1964 rok piąty 1318, rok szósty 801, nad 6 lat 27 dzieci.

N a u k a n i e d z i e l n a. Na tę naukę obowiązanych było, po skończeniu nauki w codziennej szkole, uczęszczać 3483 dzieci, uczęszczało zaś 2799 czyli przeszło 80%.

P o s t ę p y m ł o d z i e ż y w n a u c e były w 50 szkołach dobre, w 35 dostateczne, w 17 mierne, a w 2 niedostateczne.

Prócz zwykłych przedmiotów uczyły się dzieci w 94 szkołach gimnastyki pokojowej, a w 2 szkołach gimnastyki na przyrządach, w 92 szkołach gospodarstwa wiejskiego, w 22 gospodarstwa domowego, w 95 sadownictwa, w 67 pszczelnictwa a w 40 szkołach kobiecych robót ręcznych.

N a u c z y c i e l e. W szkołach publicznych udzielało nauk 154 nauczycieli i nauczycielek, w szkołach prywatnych 20 osób.

Z 154 nauczycieli pierwszej kategoryi posiadał 1 kwalifikacyę do szkół gimnazyalnych, 6 do szkół wydziałowych, 38 do szkół początkowych (nowszą), 85 dawniejszą do szkół ludowych, 6 egzamin dojrzałości nauczycielskiej, a 15 nie posiadało patentu kwalifikacyjnego. (Trzech katechetów nie objęto tem obliczeniem).

Z 151 nauczycieli świeckich było 70 starszych, 11 młodszych, a 70 tymczasowych nauczycieli i zastępców.

Z wykazanej liczby nauczycieli wysłużyło już 40 lat dwóch, przeszło 30 lat służy trzech, przeszło 20 lat służy dwudziestu, przeszło 10 lat czterdziestu pięciu, przeszło 5 lat dwudziestu dziewięciu, a mniej niż 5 lat służy pięćdziesięciu dwóch nauczycieli.

Z 151 nauczycieli posiadało dobrą metodę 95, niewyrobioną 49, złą 7. Co do pełnienia obowiązków było 25 wzorowych nauczycieli, 84 gorliwych, 10 zasługujących na wspomnienie, a 2 zasługujących na naganę.

Z powyższej liczby było na kursie wakacyjnym dotąd 55 nauczycieli, a 112 pracuje nad własnem wykształceniem; z 104 kierowników szkół utrzymywało 85 akta w należytym porządku.

W i z y t a c y a s z k ó ł. Inspektor szkół zwiedził w ciągu roku 101 szkół, z tych 6 dwukrotnie. Liczba klas zwiedzonych wynosi 151.

B u d y n k i s z k o l n e. Szkoły tego okręgu miały 92 własnych budynków, a 14 wynajętych. W ciągu roku przybyło 5 budynków nowych, budowę 10 budynków rozpoczęto. Z istniejących budynków odpowiada zupełnie wymaganiom szkoły 40 budynków, 38 budynków jest w stanie średnim, 28 nie odpowiada celowi. Przy 72 szkołach są grunta szkolne, przy 81 ogródki szkolne, w tych zaś 66 szkółek drzew owocowych o 4534 szczepach.

P r z y b o r y d o n a u k i. Wszystkie szkoły w okręgu posiadają ogółem 2934 książek dla ubogiej młodzieży, 269 tabliczek dla ubogich, globusów 105, map (przeważnie ściennych) 518, tablic ściennych do nauki rozmaitych przedmiotów 5344, obrazów 599, abecadeł ruchomych 72, liczydeł 116, modeli miar i wag metrycznych 1339, wzorów rysunkowych i kaligraf. 16,478, modeli brył geomet. 739, aparatów fizykalnych w 37 szkołach 1080, chemicznych w 3ch szkołach 107, okazów do historyi naturalnej i technologii w 15 szkołach 1128, ulów inwentarskich 10, modeli gipsowych i innych do rysunku w 2ch szkołach 324, wzorów do nauki kobiecych robót ręcznych w 4ch szkołach 324, przyrządów do gimnastyki 143.

W 102 szkołach istnieją biblioteki. Ogół książek i broszur w tychże wynosi 7286.

L i c z b a s p r a w s z k o l n y c h załatwionych przez Radę szkolną okręgu zamiejskiego w roku ubiegłym wynosiła 4027, z tych 384 ważniejszych załatwiono na plenarnych posiedzeniach.

Rada szkolna krakowskiego okręgu zamiejskiego mianowała: Maryę N a w r a t ó w n ę tymcz. młodszą nauczycielką w Mogile. Teklę B o r o w i e c k ą tymcz. nauczycielką szkoły męskiej w Chrzanowie, Jacka M u s i a ł ę zastępcę nauczyciela w Rybny, Szymona L a c h a zastępcą młodszego nauczyciela w Olszanicy, Franciszka P i e k a r z a zastępcą młodszego nauczyciela w Regulicach, Karola W o l n e g o zastępcą nauczyciela szkoły filialnej w Rozkochowie.

Wiedeń 6 listopada. Podajemy dalszy ciąg obszernego streszczenia preliminarza budżetu na r. 1878:

Rozdział VIII: *Ministerstwo obrony krajowej*; w y d a t k i zwyczajne 7,907,600 złr. (o 390,000 złr. więcej niż w r. 1877), nadzwyczajne 478,900 złr. (o 390,000 mniej niż w r. 1877), razem 8,386,500 złr, Kwota równająca się uchwalonej na r. 1877; d o c h o d y 30,660 złr. (o 5034 złr. mniej).

W rozdziale tym, mianowicie w tytule żandarmeryi, jest **wydatku na Galicyę** 755,830 złr., z których po strąceniu procentów interkalarnych pozostaje 703,035 złr. (Na całe państwo 4,252,000 złr., a po strąceniu proc. interkal. 3,955,000 złr.; na Galicyę przypada więc 17/776%).

Instytucyą szczególnie galicyjską jest straż wojsko-wo-policyjna, w którym to tytule wydatki preliminowane są w kwocie 70,500 złr. (o 5,500 złr. niżej uchwały na r. 1877), dochody (t. j. dopłaty gmin na utrzymanie straży) 30,660 złr. (o 534 złr. mniej niż w r. 1877).

Rozdział IX: *Ministerstwo wyznań i oświecenia*; w y d a t k i: zwyczajne 14,510,700 złr. (o 252.098 złr. więcej), nadzwyczajne 1,441,247 złr. (o 1,491,688 mniej), razem 16.951,271 złr. (o 1,239,590 złr. mniej; d o c h o d y 6,084,415 złr. (o 1,399,271 złr. mniej).

W dziale wydatków centralnych, mianowicie w tytule nadzoru szkolnego mieści się dla G a l i c y i w y d a t k u 82.034 złr. (na całe państwo 632,,601 złr.).

W tymże dziale na Akademię umiejętności w Krakowie stałego uposażenia 12,000 złr.

W dziale wyznań są w y d a t k i następujące:

1) Z funduszu religijnego: na Galicyę 896,775 złr. (o 5486 złr. mniej), na Kraków 14,080 złr. (o 4920 złr. mniej), razem 910,855 złr. (o 10,406 złr. mniej). (Na całe państwo 3,666,956 złr., czyli o 1,417 złr. mniej).

Do tytułu tego dodajemy następujące wyszczególnienie:

A. Galicya: na stolicę biskupią rzymsko-katol. w Przemyślu 2077 złr.; na stol. bisk. rzymsko-katol. w Tarnowie 98,963 złr.; na stol. bisk. grecko-katol. we Lwowie 17,848 złr.; na stol. bisk. grecko-katol. w Przemyślu 25,889 złr.; na stol. bisk. ormiańską we Lwowie 10,963 złr.

Na duchowiestwo świeckie: rzymsko-katol. dyecezyi lwowskiej 34,708 złr.; rzymsko-katol. dyec. przemyskiej 18,645 złr.; rzymsko-katol. dyec. tarnowskiej 28,543 złr.; grecko-katol. dyec. lwowskiej 208,218 złr. (!); grecko-katol. dyec. przemyskiej 114,130 złr. (!); ormiańskiej dyec. lwowskiej 942 złr.

Na duchowieństwo zakonne (już z Krakowem) 50,243 złr.

Na dodatki do płac profes. wydz. teol. uniw. lwowskiego 5,600 złr.

Na uczniów wyższego zakł. teol. rzyms.-katol. w Wiedniu 2800 złr.

Na seminaryum rzyms.-kat. we Lwowie 21,782 złr.

Na seminaryum rz.-kat. w Przemyślu 30,697 złr.

Na seminaryum rz.-kat. w Tarnowie 31,852 złr.

Na centralne seminaryum grecko-katol. w Wiedniu 21,670 złr. (!).

Na seminar. gr.-kat. we Lwowie 70,095 złr. (!).

Na seminar. gr.-kat. w Przemyślu 10,274 złr.

B. Kraków: na administracyę dyecezyalną 9222 złr.

Na duchowieństwo świeckie 1662 złr.

Na profesora katechetyki przy uniw. krakowskim 315 złr.

Na ucznia wyższego zakładu teolog. w Wiedniu 700 złr.

2) w tytule fundacyj i dopłat jest wydatków na Galicyę z Krakowem 4,963 złr. (Na całe państwo 240,107 złr.).

3) w tytule wyznań protestanckich 3,600 złr. dla pastorów. (Na całe państwo 29,200 złr.).

Razem przeto w dziale wyznań jest wydatków na Galicyę z Krakowem 919,418. (Na całe państwo, gdy uwzględnimy tylko analogiczne tytuły i paragrafy, 3,936,263 złr.).

W tymże dziale jest d o c h o d ó w z Galicyi:

1) z funduszu religijnego: z Galicyi 415,484 złr., z Krakowa 21,369 złr., razem 436,854 złr. (Z całego państwa 3,456,757 złr.

U w a g a. Musimy tu nadmienić, iż fundusz religijny galicyjski jest wyłącznie rzymsko-katolicki; obrządek grecko-katolicki jednak zużywa go w znacznej części, a nadto potrzebuje dopłat ze skarbu.

2) w tytule fundacyj i dopłat 175 złr. (Z całego państwa 11,157 złr.)

Razem przeto w dziale wyznań dochodów z Galicyi, o ile są wykazane, 437,029 złr. (Z całego państwa, z źródeł analogicznych, 3,467,914 złr.)

W dziale oświecenia są następujące w y d a t k i na Galicyę:

1) w tytule uniwersytetów wyd. zwycz. 444,443 złr., nadzw. 46,000 złr., razem 490,443 złr. (Na całe państwo 4,017,891 złr.)

W y s z c z e g ó l n i e n i e: na uniwersytet lwowski 152,610 złr. (o 6,610 złr. więcej niż uchwalono na r. 1877);

na uniwersytet krakowski 215,684 złr., (ta pozycya przewyższa tegoroczną o 7,685 złr., ale ponieważ na rok bieżący uchwalono jeszcze 26,000 wydatków nadzwyczajnych, których na r. 1878 nie ma wcale, przeto preliminowano o 18,316 złr. mniej);

na szkołę politechniczną (akademię techniczną) we Lwowie wyd. zw. 76,149 złr. (o 3,149 złr. więcej), wyd. nadzw. 46,000 złr. (o 230,400 złr. mniej), razem przeto 122,149 złr. (o 227,251 złr. mniej).

2) w tytule szkół średnich:

a) na gimnazya i gimnazya realne wyd. zwycz. 558,930 złr., nadzw. 1000 złr., razem 559,930 złr. (Na całe państwo 2,682,962 złr.)

W y s z c z e g ó l n i e n i e: na seminarya we Lwowie: pierwsze 37,847 złr., drugie 33,542 złr., trzecie 39,141 złr., czwarte 7,500 złr. na otwarcie w r. 1878 i 1000 złr. wyd. nadzw. na potrzeby naukowe; na gimnazyum w Brzeżanach 25,315 złr., w Nowym Sączu 25,366 złr., w Przemyślu 29,182 złr., w Rzeszowie 30,478 złr., w Samborze 24,772 złr., w Stanisławowie 28,321 złr., w Tarnopolu 28,263 złr., w Tarnowie 29,551 złr.

Na gimnazya niższe: w Bochni 12,572 złr., w Złoczowie 12,944 złr., za naukę religii rzymsko-katol. u Bazylianów w Buczaczu 200 złr.

Na gimnazya realne: w Drohobyczu 25,026 złr., w Jaśle 20,821 złr., w Kołomyi 28,349 złr., w Wadowicach 25,776 złr., w Brodach 17,896 złr.

Na gimnazya w Krakowie: pierwsze 40,336 złr., drugie 35,732 złr.

b) na szkoły realne 177,559 złr. (Na całe państwo 1,223,392 złr.)

W y s z c z e g ó l n i e n i e: na wyższe szkoły realne: we Lwowie 43,778 złr., w Jarosławiu 26,070 złr., w Stanisławowie 23,755 złr., w Stryju 19,875 złr., w Krakowie 50,244 złr.; na niższą szkołę realną w Tarnopolu 13,837 złr.

c) na komisye egzaminacyjne w Krakowie i Lwowie 3,700 złr. (Na całe państwo 24,290 złr.)

3) na specyalne zakłady naukowe 69,433 złr. (Na całe państwo 564,853 złr.)

W y s z c z e g ó l n i e n i e: na szkołę akuszerek we Lwowie 2,250 złr.; na instytut techniczny w Krakowie 7,586 złr.; na szkołę sztuk pięknych w Krakowie 15812 złr.; na szkołę rysunków we Lwowie 3,700 złr.; na szkołę przemysłową w Krakowie 40,085 złr.

4) w tytule szkół ludowych na Galicyę 170,989 złr., na Kraków 68,611 złr., razem 239,600 złr. (Na całe państwo 1,843,536 złr.)

a) na męskie seminarya nauczycielskie razem 124,589 złr.

W y s z c z e g ó l n i e n i e: na seminaryum we Lwowie 31,666 złr., w Rzeszowie 16,730 złr., w Stanisławowie 19,095 złr., w Tarnopolu 20,425 złr., w Tarnowie 17,975 złr., w Krakowie 21,433 złr. (Z płac osobistych strąca się 3% interkal).

b) na żeńskie seminarya nauczycielskie razem 56 068 złr.

W y s z c z e g ó l n i e n i e: na seminaryum we Lwowie 18,313 złr., w Przemyślu 16,425 złr., w Krakowie 22,605 złr., (Z płac osobistych strąca się 3% interkal.)

c) na ogródki Fröblowskie i na wykształcenie ogrodniczek razem 4000 złr.

d) dodatków do funduszów szkół normalnych razem 54,943 złr.

5) na tytule fundacyj (głównie na uczni wiedeńskiego *Theresianum*) 12,477 złr. (Na całe państwo 206,283 złr.)

6) w tytule funduszu na studya 2287 złr. (Na całe państwo 40,125 złr.)

Razem przeto w dziale oświecenia jest wykazanych wydatków na Galicyę 1,555,429 złr. (Na całe państwo, w pozycyach tylko analogicznych 10,603,242 złr.)

W tymże dziale jest d o c h o d ó w z Galicyi:

1) w tytule uniwersytetów i t. p. 13.300 złr. (Z całego państwa 226,402 złr.)

2) w tytule szkół średnich 243.324 złr. (Z całego państwa 681,480 złr.)

3) w tytule specyalnych zakładów naukowych 566 złr. (Z całego państwa 19,115 złr.)

4) w tytule szkół ludowych 873 złr. (Z całego państwa 18,288 złr.)

5) w tytule funduszu na studya 18,713 złr. (Z całego państwa 150,376 złr.)

Razem przeto w dziale oświecenia jest wykazanych dochodów z Galicyi 176,776 złr. (Z całego państwa, z źródeł analogicznych 1,095,661 złr.)

Ogółem tedy w etacie ministerstwa wyznań i oświecenia jest wykazanych **w y d a t k ó w** na Galicyę 2,556,881 złr. (Na całe państwo, w pozycyach analogicznych 15,172,106 złr.) Dochodów zaś 613,805 złr. (Z całego państwa 4,563,575 złr.) Przypada więc na Galicyę 16/852% wydatków, a 13/450% dochodów. Nie liczy się w to pozycya 12000 złr., na Akademię Umiejętności, jako nie analogiczna. Rozumie się, że za to inne kraje mają inne pozycye bardzo znaczne. (*C. d. n.*)

Ziemie Polskie.

Prześladowanie duchowieństwa katolickiego bynajmniéj w Księstwie Poznańskiem nie ustaje, a jak czujną jest w tym względzie policya pruska, mamy dowód w licznych aresztowaniach skutkiem ogłoszenia exkomuniki na Kolanego i Suczyńskiego. Dnia 20 paźdz. aresztowano w Orchowie u proboszcza tamecznego, X. Walentego Cieślińskiego, jako ściganego listami gończemi przez sąd poznański, przytem komisarz policyjny badał X. Cieślińskiego czy nie on rzucił w Gniewkowie klątwę na X. Kolanego. Badano także z tego powodu XX. Haunszylda i Zygmanowskiego, którzy w sądzie trzemeszyńskim zeznali i złożyli przysięgę, że kapłana który rzucił klątwę na Suszczyńskiego nie znali, X. Matuszewskiego, wikaryusza z Gniewkowa i p. Brunera kościelnego. Dotąd jednak śledztwo to, choć bardzo energicznie prowadzone nie przyniosło żadnych rezultatów. X. Kucharzewicza, proboszcza z Białcza, skazał sąd kościański d. 23 paźdz. na 15 grzywien, lub 3 dni aresztu, za pozwolenie odprawienia nabożeństwa w kościele białeckim X. Dziegieckiemu. X. Stefański, proboszcz z Cerekwicy stawał d. 23 października przed sądem śledczym w Poznaniu, za odprawienie mszy św. śpiewanéj w Obiezirzu. Dnia 13 paźdz. stawał przed sądem powiatowym w Pleszewie X. Ruszkiewicz, który już od d. 28 czerwca siedzi w więzieniu. Oskarżono go znowu o nieprawne wykonywanie funkcyi kapłańskich w 41 przypadkach. Oskarżony odmówił kompetencyi władzom świeckim, sąd przystąpił więc od razu do przysłuchiwania świadków, których powołano aż 36. Z 41 przypadków, przytoczonych przez prokuratora, udowodniono podczas rozprawy tylko 36. Prokurator wnosił karę 100 marek za każdy przypadek, razem 3600 marek. Sąd skazał X. Ruszkiewicza na 1800 marek grzywny lub 180 dni więzienia. Oskarżony odmówił zapłaty grzywny, odprowadzono go więc na powrót do więzienia. W parę dni poźniej X. Ruszkiewicz został internowany na rozkaz ministrów Falka i Eulenburga, do Zingst, wsi protestanckiej, położonej na małéj półwyspie morza baltyckiego, w rejencii Stralsundzkiej.

Rosya.

(Dokończenie).

„A cóż dopiero będzie wtedy, gdy (czego Boże uchowaj) zwyciężą! Toż to zaczną się skoki, parady, tryumfy, marsze, hałasy, błazeństwa!... Półki powracających bohaterów łamać będą na przepadłe!.. Tam sołdat opowiadać będzie, ilu to on ludzi zabił *za wiarę*, (w brzuch bagnetem), drugi będzie głosił, że tylu a tylu położył trupem *za Cara* (kulą w łeb, i to z bardzo daleka, bo strzela dobrze), inny nareszcie pocznie błagować, ilu ludziom poobcinał ręce i nogi, a ilu głowy — i to wszystko *za ojczyznę!*... W szynkach i garkuchniach rozpocznie się pijaństwo na zabój, żarcie na śmierć, przeplatane okrzykami: „A czy ty wiesz, próżniaku jakiś, kto ja jestem?... Ja byłem w Turcyi!... biłem się za cara!...“ Wzbogaceni kradzieżą urzędnicy intendentury zaczną się żenić z pulchnemi córami kupców „z kapitałem“, budować domy olbrzymie, kupować majętności obszerne, szczególnie w guberniach zachodnich, u zrujnowanych przez rząd Polaków... Kalecy, ofiary własnej głupoty będą się włóczyli po ulicach miast, bez rąk, bez nóg, ślepi, głusi, niedołężni... Ale za to, jako *pendant* do „walca Dubasowa“, posypią się (tylko nie dla beznogich!), kontradanse „Hurko“, menuety „Milutina“... W baletach i teatrach dawać będą z wielkiem powodzeniem, jak niedyś „oblężenie Szumli,“ tak np. „Zdobycie tureckiéj twierdzy Nikopola.“... Dziennikarstwo zaleje publiczność powodzią opisów wojny, z najdrobniejszemi szczegółami. Pojawią się nowe czasopisma wojenne, w rodzaju mądréj „Czytelni żołnierskiéj,“ w których stylem pełnym tężyzny opowiadać się będzie np. o tem, jaka jest różnica między prostą odwagą, a poświęceniem za cara... W cerkwiach rozpocznie się nieskończony szereg „mołebstwij“, za pomyślnie skończoną wojnę i „panichid“ (nabożeństw żałobnych) za poległych kpów...

„I stada nowych, zgłodniałych złodziei-czynowników wypuszczone będą na biedną Bułgaryę.... i rozpocznie się tam *„obrusienje,“* za pomocą nahajki i pałek, na wzór *„obrusienja“* Polski... I cały naród, jak ambitny głupiec, będzie się chlubił zwycięztwem, zapominając, że tylko Carowi ztąd korzyść... z dumą patrzeć będzie na carskie „rycerstwo,“ obwieszane błazeńskiemi znaczkami, świecidełkami, orderkami, a może jeszcze i nowemi, bo pewnie wymyślą nowy order Zofii, albo jakiej innej damy.... I dadzą się słyszeć pośród nadętych bezmyślną pychą tłumów, okrzyki: „Co nam Europa!... My się jej nie lękamy!...“ A kto wie, jeżeli Prusacy zachowają neutralność, to jeszcze się urodzą sympatye do nich.... Car potrafi skorzystać z tego: ułożą nowe plany w sojuszu z pruskim wujaszkiem, — i hejże dalej!.. na pożarcie jeszcze i Słowian austryackich, jak się już pożarło Polakow, jak zaczęło się pożerać Słowian tureckich... I znowu, i na nowo, popędzą lud biedny wylewać krew, nadstawiać życie, a naród, „zwycięzki“ naród, pozostanie na wieki w długach, nagi, głodny i obciążony łańcuchami.

„Tak będzie, jeżeli zwyciężymy!...“

„Są naiwni, którzy utrzymują, że i przy takich okolicznościach mogą nam nadać „konstytucyę“. Być może. Ale w każdym razie — byłoby to coś bardzo potwornego... coś w rodzaju trybunałów inkwizycyi, rady opryczników Iwana Groźnego, lub nawet teraźniejszego III wydziału...

„Cóż się jednak stanie, jeżeli Rosya przegra?...

„Zależeć to będzie od tego, czy mniejszą, czy większą dostanie chłostę jej rząd... Jeżeli n. p. stłuką Rosyę jeszcze parę razy tak, jak już stłukli teraz, to będzie tak sobie, fraszka... Jeżeli ją na dobre pobiją to jeszcze będzie tak sobie, jeszcze fraszka.... Dopiero, gdy całą armię rozbiją, a cara samego z całym personalem otaczających go krewniaków i faworytów do niewoli schwycą, — no, to już będzie lepiej....

„W każdym razie przegrana lepszą będzie od wygranej, bo chociaż w obecnym razie borykają się z sobą dwaj gnębiciele ludów, wszelakoż „bliższa koszula ciała niż kaftan“... Dla narodów tedy, „mających szczęście zostawać pod panowaniem Cara-oswobodziciela,“ daleko korzystniej będzie, że zostanie zwycięzcą gnębiciel dalszy, niż bliższy i nasz....

„Rosyjskie minotaur, dostawszy dotkliwą chłostę, pod wpływem takiego upokorzenia, zapewne w samym początku szaleć będzie ze złości. Potem, bardzo być może, że nie chcąc przyznawać się, iż sam jest największem złem w Rosyi i pierwszą wszystkiego złego przyczyną, zacznie walić całą winę na podwładnych sobie i podrzędnych złodziei, zacznie oskarżać ich o kradzieże, o zdrady. Ustanowi więc sądy, każe prowadzić śledztwa i rozpocznie przebieranie i degradowanie wszystkich nędzników w całem carstwie. Takim fortelem będzie usiłował oczyścić się w oczach opinii publicznej, czyli zwalić swoją własną winę na innych. To zwyczajna metoda. Zabrzmi tedy znowu w całej Rosyi znana liberalna kapela z czasów posebastopolskich i, jak po stracie Sebastopola, jak przy oczyszczaniu rynsztoków, smród straszliwy rozejdzie się po wszystkich kątach. Wykryje się złodziei (oprócz głównych, o których milczenie) tysiące, krocie, miliony — bo złodziejami *de facto* są u nas wszyscy, wyjąwszy chyba ubogiego chłopa. Wykryje się miliony złodziei, więc koniec końców niepodobna wszystkich sądzić i karać; gdyby bowiem wszystkich u nas złodziei, jak na to zasługują, przyszło wieszać, to trzebaby było, w dodatku do ludzi straconych na wojnie, wytracić jeszcze $^1/_{10}$ część całej ludności naszej.

„Tu dopiero Car dobrotliwy, gdy ujrzy jasno, jak w zwierciedle, że źle z nim być może, namyśli się zakryć wszystko „konstytucyą“. Powie sobie tak: „Jestem Carem i zawsze nim będę.... Cóż mi to szkodzi, że zamiast „Carem“ zwać mię będą „konstytucyą“. Oni głupi, oni mi uwierzą, że moja konstytucya cośkolwiek znaczy....

„Tak sobie rozsądnie rozumować będzie Car... No, i zaprowadzi w Rosyi, już nie tak jakby zrobił w razie zwycięstwa, t. j. nie trybunał inkwizycyi, nie Radę opryczników, i nie coś nakształt III Wydziału, ale po prostu i wyraźnie III wydział, z przyłączeniem doń... gromady swoich lokajów, kilku głupich jenerałów, zgrai co przedajniejszych i posłuszniejszych adwokatów, tudzież doświadczonej wierności kupców i nareszcie garstki najgłupszych i najpotulniejszych chłopów... I cały ten komiczny, a sobie zaprzedany personal rozkaże nazywać szumnie: „konstytucyą“. Mówiąc jeszcze ściślej, do takiej „konstytucyi niezawodnie wlezą: 1) wszyscy Romanowy, 2) członkami skrajnej prawicy w Izbie będą rozmaici Łabanowy-Rostowscy, Płatonowy, Orłowy, Dawydowy i tym podobni carscy lokaje; 3) jako członkowie skrajnej lewicy zasiędą; $2^1/_2$ adwokatów i $1^1/_2$ profesorów, i to w takim jeszcze razie, jeżeli skrajna lewica tolerowaną będzie, bo bardzo być może, że każą ograniczyć się po prostu „lewicą“... „na co tam jeszcze jakaś skrajna!..“ Oprócz tego — członkami tejże lewicy będą jeszcze: Trepow, Zycharew i Mezeńcow... A w centrze mieścić się będzie ta garstka kupców i chłopów, o których wspomnieliśmy wyżej, a których tam posadzą tak tylko, dla „szczególnego widoku“... „bo Europa jeszcze takich zwierząt nie widziała“... I bardzo być może, że ku wielkiemu zdumieniu naszych potomków, a może jeszcze i ku śmiechowi współczesnych, przyjdzie czytać w jakich dziennikach francuzkich, w sprawozdaniu o tej zaimprowizowanej Izbie, coś w tym np. rodzaju: *„Le célèbre représentant de l'extrême gauchè. M. de Trepoff, a prononcè son brillant discourse sur la nécessité d'appliquer les verges dans les prisons préventives“*...

„A co do Szuwałowa — to ten już z pewnością będzie w takiej Izbie prezydentem...

„Reasumując rzecz całą, — nic zgoła dobrego oczekiwać niepodobna. Jeżeli car zostanie zwyciężonym — będzie źle, jeżeli zwycięży — będzie jeszcze gorzej“.

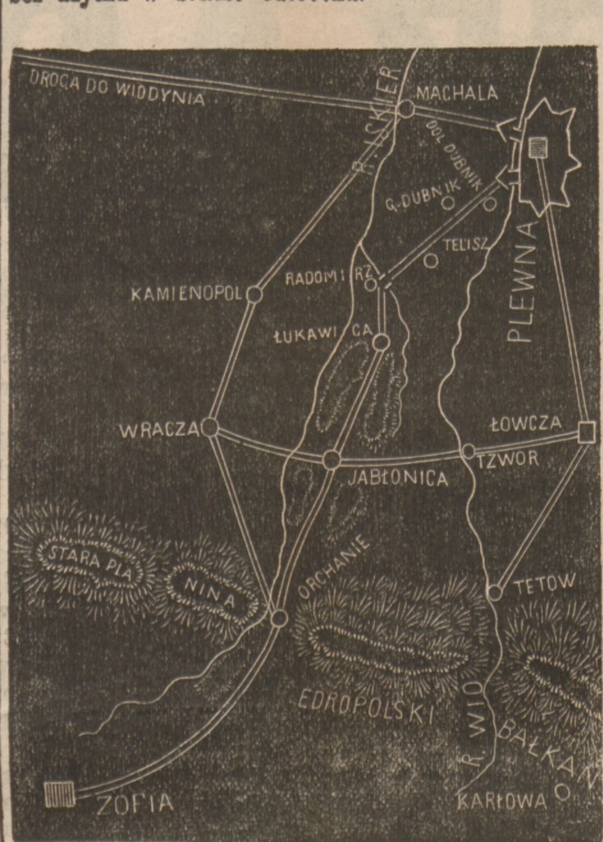
Na tem kończy *Nobat* swoje uwagi. Są w nich pojęcia skrajne, wyrażenia nie parlamentarne, jest wiele złośliwości, może nawet przesady i żółci, są ustępy trącące karczemną brutalnością, które musieliśmy opuścić, a i te, które zostały cuchną wonią, rynsztokowej demagogii... Ale to Rosyanie tak przemawiają a z tego wnosić można poniekąd, jak sami rozumują o konstytucyi w Rosyi i jak mało w nią wierzą. Konstytucya, która przed urodzeniem podobne wywołuje sądy, znajdzie się od pierwszego dnia pośród samych niekonstytucyjnych żywiołów. Zaiste prawdziwej wolności ustalić nie mogą ani stronnictwo *Nabatu*, ani dziś rządzący system.

Teatr wojny.

Muchtar basza po dziesięciogodzinnym zaciętym boju przymuszonym został do opuszczenia swych pozycyj, które zajmował na wzgórzach panujących nad wąwozem Dewe-Bujnu, zamykającym dostęp do Erzerum od strony wschodniej na drodze, po której postępowały połączone siły Heimanna i Tergukassowa. Przyczyną klęski był znów błąd, który Muchtar basza ciągle popełnia, że stosunkowo słabemi siłami obsadza pozycye zbyt rozciągłe. Linia jego obronna miała cztery „godziny“ rozległości, jak donosi wczorajszy telegram. Mimo długiego i dzielnego oporu, przy którym szturmujący Rosyanie musieli ponieść znaczne straty — co się zwykle dopiero po upływie niejakiego czasu wykazuje — ostatni przypuszczając zrazu atak na całej linii dla wyśledzenia najsłabszego punktu, rzucili w końcu wszystkie swe rezerwy na wzgórza przylegające do samego wąwozu i przełamali środek pozycyi tureckiej. Tyle dotąd wnosić można z wiadomości udzielonych przez korespondenta *Daily Telegraph*.

Ustawienie się frontem przed fortecą, celem zasłaniania jej nie należy do racyonalnych sposobów bronienia jej, daleko lepiej ustawić się z boku i przerywać linię obsaczenia w chwili, kiedy nieprzyjaciel zaczyna na niej umieszczać swe wojska, ma się bowiem w takim razie z daleko mniejszą liczbą jego do czynienia. Muchtar basza miał jednak do obsadzenia wzgórz, zagradzających dostęp do Erzerum dwa powody. Były bowiem wzgórza te oddawna silnie obwarowane, zdawać mu się więc mogło, że pierwszy atak zdoła odeprzeć, zadać nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach, i wyczerpnąć jego amunicyę, której z sobą zbyt wiele nie może prowadzić; a przedewszystkiem chodziło mu o zyskanie czasu na zaopatrzenie twierdzy w liczniejsze zapasy żywności. Nadzieja odparcia ataku zawiodła go, a do zaprowiantowania twierdzy nie wiele mu Rosyanie zostawili czasu. Teraz trudno mu będzie wydostać się za obręb forteczny. Zamykając się w twierdzy z wojskiem zbyt licznym na jej załogę, mógłby jej wprawdzie w pierwszym czasie skutecznie bronić, ale naraziłby ją na tem wcześniejsze ogłodzenie.

Najwłaściwszą linią jego odwrotu jest gościniec prowadzący do Trebizondy, gdzie wylądowały posiłki nadesłane mu z Konstantynopola. Na północ twierdzy Erzerum znajdują się na tej drodze strome góry przez który prowadzi skalisty i łatwy do bronienia wąwóz Choszab-Bunar, stanowiący komunikacyę między równiną, na której leży stolica Armenii a doliną Czorochu, gdzie w Ispirze schodzą się drogi z Trebizondy i z Batum. O te góry wypada mu oprzeć swą przyszłą pozycyę, a przedewszystkiem niedozwolić zabrać sobie przez nieprzyjaciela tej jedynej bramy, przez którą nadejść mogą posiłki — ostatnia nadzieja odsieczy erzerumskiej twierdzy. Czy mu się to teraz uda wobec ścigającego go z bliska nieprzyjaciela i sił rosyjskich zachodzących mu z boku od Olti, to wielkie pytanie. Jeźli się będzie musiał cofać na Zachód, to czy się uda w stronę Brussy, czy Aleppu, ma wprawdzie wszędzie 150 mil wolnej drogi do odwrotu, ale na niej tak łatwo w nowe siły nie wzrośnie, a nadchodzące z Trebizondy i z Batum posiłki, któreby w tak wielu miejscach teatru wojny mogły się dzisiaj stać użytecznemi, jeźli im Rosyanie zamkną wrota Choszab-Bunaru pozostaną bez użytku w dolinie Czorochu.



Jeśliby się wieść o śmierci Gurki a przynajmniéj wiadomość o odniesieniu ciężkich ran potwierdzić miała, umniejszyłoby to Turkom wiele kłopotów. Jego rzutkość była w téj chwili niebezpieczną dla ich pozycyj na drodze Zofijskiéj.

Ponieważ na linii od Plewny do Orchania ważą się w téj chwili losy obecnéj kampanii nie będzie może od rzeczy obeznać się z właściwościami terenu tych stron. Droga z Zofii do Plewny prowadzi między Starą Planiną a Edropolskim Bałkanem, jednym z najstromszych grzbietów całego pasma Bałkanów. Rozstęp między górami, w którym leży osada Orchanie nie jest wąwozem w właściwem tego słowa znaczeniu, ale dosyć szerokim międzygórskim przesmykiem. Przesmyk ten obwarowanym został w ostatnich czasach. Po stronie południowéj stała oddawna jedna z tych małych forteczek tureckich, które „kulami“ nazywają. Ponieważ forteczki tego rodzaju łatwe są do zburzenia teraźniejszym ogniem armatnim otoczoną została wysokiemi nasypami ziemnemi, maskującemi jéj mury. W tym stanie stała się ważną zaporą na wnijściu od południa. Północny wylot doliny Orchania ubezpieczonym został rzędem bateryj; ubezpieczono też wstósowny sposób stoki gór opadające ku przesmykowi, tak że dolina ta stała się teraz bardzo wygodnem i bezpiecznem miejscem na wielki obwarowany obóz, którego jednak znaczniejsze siły bronić powinny nad te, które się może w téj chwili w nim znajdują. Zaraz za północnem wyjściem z obozu znajduje się płaskie powyże (plateau), na którem rozchodzą się drogi do Plewny i do Wraczy. Przez dolinę Orchania przepływa rzeka Jaskier, biorąca swój początek na południowym st ku Staréj Planiny. Milę za Orchaniem opada ku północy powyże Orchańskie, a skos ten stanowi dobrą pozycyę, przedmurze Orchania, którą zdaje się Szefket basza zajmuje w téj chwili swem wojskiem. Spuściwszy się z tego stoku droga do Plewny prowadzi podgórzem Edropolskiego Bałkanu i posuwa się parowiatem zagłębieniem przez Jabłonicę aż do Łukawicy. W Jabłonicy krzyżuje się z drogą Plewnieńską, droga z Wraczy na Izwor bułgarski do Łowczy. Cały ten wąwóz otoczony wzgórzami jest pozycyą obronną i uważanym był za jedno z miejsc, w którym Osman basza, w razie ustąpienia z Plewny mógł się był znowu osadzić i okopać. Znajdujący się za Łukawicą Radomirz jest pozycyą o tyle tylko wyniosłą, że panuje nad mostem na rzeczce Pagenie przez który się przejeżdża do Teliszu. Telisz leży na odosobnionym wzgórzu. Takie same są położenia Górnego i Dolnego Dubnika. Z wzgórzem ostatniego miejsca styka się las dębowy zbiegający po obu jego stokach w przyległą równinę. Za Dolnym Dubnikiem jest most na Widzie, przez który się wjeżdża do obwarowanego obozu pod Plewną i przed którym znajduje się silny szaniec przedmostowy. Prawy brzeg Widu, od strony pozycyi Osmana baszy jest stromym, pod nim płynący Wid stanowi naturalną fosę. Po obu stronach drogi idącéj od mostu do obozu Osmana leżą dwie baterye ostrzeliwające boczne dostępy do szańca przedmostowego.

Aż do 23 października wszystkie opisane tu pozycye od Orchania do Plewny obsadzone były przez Turków, celem ubezpieczenia komunikacyi między Orchaniem a Plewną. Przez kilka tygodni odbywał się ciągły transport na tej drodze, a oprócz tego kawalerya turecka gromadziła wszystko, co się tylko zgromadzić dało z przyległych wsi bułgarskich. Ile zapasów dostało się w ten sposób do Plewny trudno wiedzieć, a podania w tej mierze przedstawiają takie różnice, że kiedy berlińska *National Ztg.* utrzymywała niedawno, że podług wiadomości zasięgniętych od bardzo wiarogodnego korespondenta Plewna zaopatrzoną jest prawie na całą zimę, z obozu rosyjskiego wychodzą pogłoski, ze najdalej do 10go listopada żywnością swą wystarczy. Dziś droga ta z wyjątkiem ostatnich kończyn południowych, dostała się już w ręce rosyjskie. Dnia 23 p. m. zdobyli Rosyanie Górny Dubnik, 28go Telisz, następnie ustąpili Turcy dobrowolnie z Dolnego Dubnika udając się przez szaniec przedmostowy i przez most do Plewny, z Radomirza zaś cofnął Szefket basza przednie swe straże i odparł następnie pierwszy atak rosyjski w pozycyi między Łukowicą a Jabłonicą, kiedy jednak kawalerya rosyjska zaczęła zabiegać ku Jabłonicy od strony Izworu, a drugi jej oddział, przeszedłszy Jaskier, stanął już w Wraczy, zkąd inną drogą mógł się dostać do Orchania, kiedy nadto kolumna z Łowczy wychodząca zdobyła Tetów, będący kluczem do wąwozow tegoż samego nazwiska prowadzących przez śnieżne szczyty Edropolskiego Bałkanu, Szefket zakłopotany o swe boki i tyły i możliwe otoczenie, cofnął się przed samo Orchanie, gdzie tymczasem stanął na północnej krawędzi płaskowzgórza przed samym wąwozem leżącego. Przez wąwóz tetowski można przejść w podobny sposób jak Górko niegdyś przeszedł przez wąwóz Hainkiewski z tą tylko różnicą, że tetowski jest jeszcze węższy, dla pieszych tylko przystępny i przez bardzo wysoki grzbiet prowadzi. Zdaje się jednak, że go jenerał Górko, póki nie został rannym, chciał użyć podług wypróbowanej już raz metody, za środek dywersyjny do zjawienia się z jakąbądź siłą na tyłach wąwozu Orchańskiego, a nawet przez Karłowę nie trudno się ztąd dostać do doliny Tundży i w razie potrzeby pojawić się na tyłach wąwozu Szybki, co wszystko zdaje się dziś wchodzić w rachubę planów rosyjskich. Z tych to wszystkich względów cofnął się Szefket do Orchania i zapewne o ubezpieczeniu tetowskiego wąwozu zaradzi.

Dodać wypada, że po wydaleniu korespondentów wszystkich dzienników z pierwszej linii bojowej, mamy teraz same takie wiadomości, które albo wprost z obozu rosyjskiego pochodzą, albo się przez rosyjskie szeregi przeciskają nim się do rąk dalszych dostaną. Być więc może, że przedstawiony powyżej stan rzeczy na bardzo ważnej drodze od Orchania do Plewny, otrzymaliśmy w barwach rzuconych na niego przez optymizm panujący dziś w obozie rosyjskim, że n. p. pozycye między Jabłonicą a Łukowicą może się jeszcze nie znajdują w rękach rosyjskich, tylko je podjazdami konnemi ze wszystkich stron niepokoją. Gdyby jednak tak być miało, jak opiewają sprawozdania rosyjskie, to w takim razie, nawet po przywróceniu równowagi sił przez nadejście oczekiwanych w Orchaniu posiłków tureckich, które teraz podobno Mehemet Ali ma zebrać i zorganizować, postępowanie naprzód po obronnej na każdym kroku drodze przez Jabłonicę, Łukawicę i Radomierz byłoby dla Turków zbyt ryzykownem, ale pozostaje im druga oznaczona na dołączonej mapce droga z Orchania przez Wraczę i Kamienopole ku Muhali już na gościńcu Widdyńskim leżącej, gdzie można sobie otworzyć przejścia przez Iskier i wtem najsłabszym punkcie blokady Plewnieńskiej podać skutecznie rękę Osmanowi baszy. Dla tych to przewidywanych operacyj, zjednej strony usiłowań rosyjskich przedarcia się za Bałkan, z drugiej tureckich przełamania obsaczenia Plewny, podajemy mapę terenu, na którym się oczekiwane manewra odbywać będą.

Pol Corr. utrzymuje, że w Szybce Turcy cofnęli się z wysokich swych pozycyj, a natomiast zajął Reuf basza silną pozyczę na południu, zamykającą wyjście wąwozu ku dolinie Tundży. Nadeszło świeżo do Szybki 4000 posiłków.

Wizinkiew 4 listopada (*urzęd.*). W utarczce pod Hassankale wzięto w niewolę jednego baszę i około 120 żołnierzy. Dnia następnego pochowaliśmy po drodze 500 ciał poległych nieprzyjaciół. Znaleziono też dużo rozrzuconej broni i amunicyi.

Kars został ściśle obsaczonym. Dziś naprzeciw fortu południowo-wschodniego rozpoczęto ustawianie bateryj oblężniczych.

Tyflis 5 listopada. (*Presse*). Sześć tureckich batalionów, które postępowały po drodze z Batum do Erzerum, napadnięte zostały u stóp Damandachu, na północno-zachod. Tortumu, przez kolumnę, która wymaszerowała z Olti, pobite i zmuszone do odwrotu ku Batum. Kolumna rosyjska znajduje się w Barze. (6 mil na północ Erzerum (*Red.*).

Wystawa krajowa rolniczo-przemysłowa we Lwowie.

XIV.

(Zakończenie).

Kończąc nasze sprawozdania z wystawy chcemy chociaż kilkoma słowy naznaczyć dodatni jéj rezultat. Gdyby chodziło o wskazanie dzisiaj materyalnych korzyści już osiągniętych z wystawy, to naturalnie nie możnaby ich zbyt wiele wyliczyć; a przecież i tych niebrakowało. Ziszczoną korzyścią dla kraju była najpierw owa kwota pieniężna, która w formie subwencyi rządowych a w części i kolejowych zwróciła się do naszego kraju, a więc poparła nasz przemysł, zamiast pozostać w Wiedniu i być obróconą na użytek innych krajów. Wiemy zaś, że przynajmniej dotychczas zasiłki dla przemysłu krajowego były zawsze nadzwyczaj skąpe i udzielano je nie zbyt ochoczo.

Wystawa też dała nam pracę dla robotników właśnie w tym roku pozbawionych zarobku, i w ten sposób zapełniła w części lukę jaką we Lwowie sprowadziło ukończenie budowy techniki a nie rozpoczęcie jeszcze robót przy budowie gmachu sejmowego. Do takich dla przemysłu namacalnych korzyści wystawy, zaliczamy zamówienia podczas wystawy i w skutek niej dokonane, a które jeśli nie dla wszystkich wystawców jednakowo pomyślny przyniosły rezultat, to przecież wszystkich niewątpliwie dotyczą, jak tego dowodzi powszechne zadowolenie wystawców, mimo, że nie jeden z nich mógł się końcu czuć dotkniętym pominięciem w przyznaniu nagrody. Nakoniec w stanie powszechnego przygnębienia stosunków ekonomicznych we Lwowie, wystawa sprowadzając znaczny ruch osób, niezmiernie ożywiła handel i niezawodnie podźwignęła wiele firm przedtem zachwianych.

To są skutki czysto materyalne i już zrealizowane; a jeżeli poczet ich skromny, to nie było czasu na osiągnięcie donioślejszych następstw, ale też te korzyści nie mogą iść nawet w porównanie z temi, jakie wystawa przynieść może. Dalsze jednak skutki nie zależą już wprost od wystawy lecz od umiejętnego jej zużytkowania. Nie zawsze też w przyszłości da się wskazać, czy ten lub inny osiągnięty rezultat przypisać wypadnie wystawie lub też następnej pracy czy bezpośrednio wystawa, czy inny fakt da innym działanie w jednym lub drugim kierunku. Dotyczy to mianowicie tych wypadków, w których wystawa mogła być bodźcem do działania, w których mogła być wskazówką pożądanego kierunku i miejscowej potrzeby; w której rozjaśniła sprawę, lub dała poznać warunki rozwoju pewnej gałęzi przemysłu. Niechętni wystawom będą mogli wszędzie wyszukać motywów dalszych lub bliższych działania, inni znowu mogą wiele rzeczy przypisywać wystawie, które z nią zanadto mało mieć będą styczności. Wyzyskanie i użycie tych środków i zasobów krajowych, które wystawa dała nam poznać, nie może nigdy zależeć od wystawy, a niestety chwila nie odpowiada powstawaniu nowych przedsiębiorstw; tem więcej gdy u nas w ogóle duch przedsiębiorczy wcale nie jest rozwinięty.

Zwrócić wszelako musimy uwagę na te fakta, które zdają się zapowiadać wyzyskanie wystawy w różnych kierunkach.

Oto najpierw wiadomo, że Sejm przeznaczył dostateczny fundusz na opis naukowy wystawy; opis ten nie ma na celu wyliczania przedmiotów, jakie się tu pojawiły, ale ma zadanie umiejętne i na znajomości stosunków naszej pracy przemysłowej i rolniczej, ocenienie tych dążności, wskazanie co zasługuje na poparcie i co zdaje się mieć przyszłość przed sobą, a zarazem podniesienie niedostatków tej pracy, jaka się w kraju odbywa i wreszcie podanie wskazówek dla działania na przyszłość. Taki opis wystawy wychodzi po za ramy zwykłych opisów dziennikarskich, a zbliża się do opisów wielkich wystaw powszechnych. Każda grupa wystawy dostała do opisu jednego lub dwóch specyalistów. O ile wiemy, prezes wystawy gorliwie zajął się doborem odpowiednich osób i wskazał je już Wydziałowi krajowemu, który wybór zatwierdził. Możemy zatem spodziewać się, że opis wystawy dokonany przez specyalistów w każdym zawodzie pozwoli nam bliżej jeszcze rozejrzeć się w stosunkach rozwoju naszego rolnictwa i przemysłu, i odda znakomite usługi krajowej kulturze.

Ten sposób zużytkowania wystawy przez dokładne zbadanie stosunków, zaspokoi potrzebę poznania kraju na wewnątrz; obok tego jednak winno przynieść nam korzyść zapoznania się z wystawą sfer rządowych wiedeńskich. Według zapewnień tych reprezentantów rządu i władz rządowych, którzy zwiedzali wystawę, byli oni zadziwieni wystawą, bo sądząc o Galicyi przeważnie z niechętnych nam sprawozdań, spodziewali się znaleźć daleko mniej, aniżeli rzeczywiście obaczyli; jeżeli więc wskutek wystawy rząd będzie chętniej popierał nasze potrzeby, tobyśmy już wiele zyskali. Wiemy wprawdzie, że nie wiele można rachować na to, co u nas mówią o nas, bo pamiętamy wszyscy, jak minister Stremayer dawał we Lwowie zapewnienia, a we dwa dni po przyjeździe do Wiednia wystąpił z wprost przeciwnemi wnioskami; nie ma jednak reguły bez wyjątków, a znajomość potrzeb kraju w każdym razie poczytujemy za wielką zdobycz dla nas.

Jeżeli w jakim dziale potrzeba było rozpatrzeć się bliżej, to w przemyśle domowym, o którym od lat paru tak wiele się u nas mówi, po większej części jednak bez znajomości stosunków i warunków jego rozwoju. Żeby wystawa miała nas ostatecznie w tej kwestyi objaśnić, tego nikt rozsądny spodziewać się nie mógł; a nieuniknie złudzeń, kto zwiedza wystawę bez odpowiedniego przygotowania i bez znajomości stosunków kraju; mogła więc wystawa przemysłu domowego wywołać w pewnych kołach zbyt sangwiniczne nadzieje, ale ktokolwiek umiał na nią patrzeć bez uprzedzenia odniósł niezawodnie znakomitą korzyść. Właśnie na tem polu można oczekiwać poparcia przez rząd szkół przemysłowych i znakomitego postępu sprawy tych szkół u naszych władz autonomicznych. Może być nadto, że myśl utworzenia towarzystwa opieki przemysłu krajowego, która po części obracała się w sferze nieprawdopodobieństw, będzie mogła w zmienionej formie zyskać powszechne uznanie, i że towarzystwo podobne zdoła na polu teoretycznem wyjaśnić potrzeby naszego przemysłu, oddając mu ten rodzaj pożytku jaki na polu rolnictwa przynoszą towarzystwa rolnicze, w krajach umiejących uznać potrzebę i korzyść wspólnej pracy i moralnej siły woli spotęgowanej znakomitą liczbą pracowników.

Nie jesteśmy tak naiwnymi zwolennikami idei stowarzyszeń, abyśmy w każdem nowo powstającem mieli witać rozwiązanie ważnego społecznego zadania; przeciwnie wiemy, że towarzystwa mogą okazać się całkiem jałowemi, jeśli zamiast rzeczywistej pracy, poświęcą czas na spory o formalności wcale podrzędnego znaczenia; a skoro mieliśmy wiele towarzystw oświaty, które w niczem do rozszerzenia i postępu oświaty nie przyczyniły się, to możemy mieć bezużyteczne towarzystwa postępu przemysłowego, lub rozwoju teoretycznego rolnictwa, leśnictwa, albo produkcyi naftowéj, chociaż te wszystkie towarzystwa w skutek wystawy przyszły do skutku. Wskazuje to przecież, jak dalece wystawa ożywiła umysły w kierunku pracy organicznéj, a tylko żałować przyjdzie jeśli niestety wrażenie wystawy krótko potrwa. Towarzystwa tu założone mają jednak cele jasno wytknięte, a bez żadnego wątpienia, przemysł naftowy u nas tak dalece jest jeszcze w kolebce, że koniecznie potrzeba starać się o wydobycie go z pieluch, o zainteresowanie tak ważną sprawą ogółu, który dotychczas kieruje się tylko jednem uczuciem taniéj konsumcyi i nie myśli wcale o stworzeniu dla przemysłu naftowego w Galicyi warunków koniecznych do jego rozwoju. Za każdem też z założonych towarzystw przemawia wzgląd na rzeczywistą potrzebę; o żywotności zaś nie pomysłów lecz wykonawców dowiemy się dopiero za lat kilka, jeżeli je przetrwać potrafią.

To co społeczeństwo uczyni w przyszłości, nie da się z góry przewidzieć lub przesądzić; to jednak pewna, że wystawa była w życiu naszéj prowincyi czynnikiem dodatnim, i bez względu na to o ile z niéj będziemy umieli odnieść pożytku, ona sama przez się ożywiła nasze zwątlone siły i dodała otuchy do pracy. Był to napój orzeźwiający w dusznéj atmosferze naszego życia, obyśmy tylko sił nabytych umieli użyć w należytym kierunku

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 7 listopada.

Mimo częstych upomnień ze strony przełożonych, aby uczennice szkół żeńskich nie nosiły pierścionków, kolczyków ani żadnych innych kosztowności, rodzice czy z próżności, czy przez zabobon wieszają młodym dziewczątkom złote kółczyki. Obok nieprzyjemności, na jakie narażany bywa Zakład, gdy taka kosztowność zginie dziecku w drodze do szkoły lub w obrębie gmachu szkolnego, zdarzają się wypadki, że włóczęgi obdzierają dzieci z takich kosztowności na ulicy, a nawet już w bramie szkolnej. Strojenie dzieci w kosztowności i świecidła jest niestosowne, a nadto narażać może szkołę na nieporozumienie z rodzicami w razie zguby przedmiotu kosztownego.

— Onegdaj odbył Wydział tutejszego Towarzystwa muzycznego zwyczajne posiedzenie miesięczne pod przewodnictwem wiceprezesa p. starosty **Wachtla**. Wysłuchawszy sprawozdania z czynności Komisyi konkursowej załatwiono ostatecznie sprawę tegorocznego konkursu na kwartet wokalny. W sprawie szkoły organistów odbyły się dalsze rokowania z nauczycielem gry na organach z jednej, a z drugiej strony z organmistrzem. Zbadawszy przez członka p. Wójcickiego istotę sprawy przejęcia funduszów po byłej bursie i szkole muzycznej, przekazano dalsze jej przeprowadzenie osobnej Komisyi. Przyjęto do wiadomości, że tutejsza kongregacya kupiecka sprawiła dla archiwum Towarzystwa 2 msze Kemptera i 2 kantaty Bacha i Gounoda, jak niemniej, że urządzony przez p. Gustawa Friemana w dniu 31 października b. r. wieczór muzykalny na korzyść Towarzystwa pomimo wysokich cen, w których naznaczeniu ani Wydział ani organa jego administracyjne najmniejszego nie wzięły udziału, przyniósł czystego dochodu 34 złr. 33 cent., i że takowe koncertant złożył w kasie Towarzystwa. Komisya lustracyjna zdała sprawę ze stanu kasy i rachunków kasowych po koniec czerwca b. r., po czem wybrano Komisyę do ułożenia budżetu na rok następny. W końcu 16 osób zgłaszających się z chęcią przystąpienia do Towarzystwa przyjęto do grona członków.

— Przedstawienie komedyi 3 aktowej hr. Aleksandra Fredry p. n. *Godzien litości*, z którego jutro podamy sprawozdanie, wypadło wczoraj świetnie; teatr był pełny, gra wyborna.

— Wysoka opłata od egzaminów ścisłych na Uniwersytecie w celu dostąpienia stopnia doktora prawa lub medycyny utrudnia wielu uczniom ubogim ubieganie się o ten stopień dla lekarzy lub prawników ubiegających się o adwokaturę. Doktorat bowiem na

wydziale prawnym lub lekarskim kosztuje około 300 złr. (na wydziale filozoficznym około 200 złr.). Dla ucznia więc ubogiego, a nawet mniej zamożnego, taksa ta jest nader uciążliwą. Towarzystwo wzajemnej pomocy zbyt szczupłemi rozporządza funduszami, aby mogło nieść w tym kierunku pomoc; wszelako zajęło się tą sprawą, a ostatnie zgromadzenie, o którem onegdaj wspominaliśmy, wyznaczyło osobny na ten cel fundusz i uchwaliło odpowiednie zmiany statutu, a mianowicie resztę pozostałą od nagrody za prace konkursowe. Zrobiono więc początek; byłoby zaś pożądanem utworzenie stałego funduszu, na pożyczki dla rygorozantów. Prezes Akademii Dr Majer, ofiarował już na ten cel 50 złr., za które Komitet zakupił obligacyę indemn. Do wiadomości tej dodać tylko możemy słowo zachęty i poparcia usiłowań młodzieży w tym kierunku, zwłaszcza, że uczniowie gotujący się do egzaminu nie mają czasu zająć się pracą po za swemi obowiązkami, którąby nietylko dawała utrzymanie, ale także fundusz na taksę rygorozalną.

— Czytelnia izraelicka w Krakowie, która od lat kilku nie dawała znaku życia, wskrzeszoną została w ubiegłym miesiącu za staraniem młodzieży starowierczej, z którą następnie połączyła się młodzież akademicka i tak połączonemi siłami ożywili instytucyę, której celem jest szerzenie oświaty i rozbudzenie ruchu umysłowego między Izraelitami w duchu narodowym. W sobotę wieczór odbyło się uroczyste otwarcie; zgromadzenie zagaił Dr Propper, jako przewodniczący, po nim przemawiał Dr Józef Rosenblatt, zachęcając współwyznawców do kształcenia się i do zgody z ludnością polską, a Dr Duszak, kaznodzieja, miał wykład z historyi żydowskiej.

— Wiersz Wincentego Rapackiego artysty dramat. teatru warszawskiego odczytany na obiedzie danym Matejce w Warszawie w Resursie kupieckiej d. 29 września 1877 r.

Pokryte pleśnią, gruzem burz dziejowych,
I zapomnieniem — groby ojców spały.
Mówiła o nich zbutwiała kronika,
I chłodne słowo badacza nie śmiało
Głosiło dzieje tej wielkiej przeszłości
Dawno przebrzmiałej.

W około tych trumien
Co kryły szczątki dziejowej potęgi,
Złowrogi puszczyk przeraźliwie nucił,
I był jedynym stróżem owych skarbów
A noc ponura wisiała nad niemi.

Nikt nieodwalił tych wiekowych głazów,
Nikt tam nie zajrzał do wnętrza ich trumien,
Aby w twarz spojrzeć wiekowej przeszłości,
Aby odczytać te zatarte zgłoski —
I z tych granitów myśl żywą wydobyć,
Coby mówiła o dziejowej chwale.

Na toby trzeba mieć olbrzymą siły
Na to potrzeba miłości i wiary
I sił wytrwania i owej potęgi,
Co z sfer niebiańskich na wybrańców spada,
Dając im siły równe Bóstwu....

I o to zeszedł z promykiem u czoła
Ognia świętego w dziejowe pomroki,
Mistrz barw i światła......
Patrzcie! oh patrzcie! zastęp zmarłych wstaje.
W cudowne barwy promienistej tęczy
I w życie zbrojny. Patrzcie na te twarze!
Wielcy i mali — potężni i słabi
Olbrzymy cnoty i skarlali duchem.
Patrzcie jak życie pod barwistą szatą,
Tętni w ich piersiach... jak namiętność wstrząsa
Ich chrobre dusze zdobne animuszem.
Oh tak! to oni!... Oni, których lica
Tak nam znajome, tak żywe, serdeczne!
Oni, przeczuci przez nas, lecz dopiero
Potężną dłonią geniusza dźwignięci
Tak jak się przemkli przez życia koleje
Stanęli znowu, aby dać świadectwo
O wielkiej prawdzie co w dziejach zawarta.

I klękli wszyscy przed mistrzem olbrzymem
I z wszystkich piersi żar zachwytu zionął;
A ci co dumni wielkiemi imiony,
Ci co w swych kartach Rafaela piszą,
Mistrza Michała, Leonarda Vinci,
I Delarocha, Kaulbacha, Schefera.
Schylili głowy w hołd geniuszowi
I w wiecznej księdze wszechświatowej sztuki,
Wyryli imie na chwałę narodu.

Czem on jest dla nich, jakie dzierży miejsce
W plejadzie owej — niechaj rozstrzygają
I spory wiodą. Dla nas on tak drogim,
Jak drogie światło, jak wzrok życia drogi.
Kto nie zna dziejów, niechaj w niego patrzy —
On ich streszczeniem — on twórcą tej chwały,
Co z dziejów płynie na naród. Niech żyje!
Zdobi stulecie nasze — Jan Matejko!

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Agnieszkę Szklarczykownę, za kradzież drobiu, który odebrano; Bartł. Antosa, krawca, za pobicie; Józefa Czerwińskiego, za zamiar skradzenia pieniędzy na targu; 4 osoby za pijaństwo.

TEATR. — We czwartek dnia 8go listopada: Po raz drugi: Komedya w 3ch aktach — przez hr. Aleks. Fredrę (ojca): *Godzien litości.* — Początek o godz. 7ej.

— Dnia 6go listopada pogoda; termometr w cieniu od 3·6 doszedł do 13·3 C. — Barometr prawie bez ruchu; rano o 6ej dnia 7go listopada stan jego był 746·9 millim., termometru 0·6 C. Wiatr północno-wschodni.

— We czwartek dnia 8go listopada: Czterech Koronatów.

Wiadomości bibliograficzne.

— Zeszyt 21-ty *Przeglądu Lwowskiego* zawiera: „X. Jan Koźmian"; „Bogorya w Neosparcie", rozbiór krytyczny, przez X. M. Morawskiego S. J.; Listy z Wiednia; Notatki literackie; „Do X. J. Koźmiana", (wiersz napisany w Rzymie w r. 1867); Kronika.

Sprawy sądowe.

Kraków 25 października.

Rozprawa o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

Przewodniczący sądu kraj.: p. Mikuszewski; sędziowie: radcy sądu kraj. pp.: Nowak, Ebner, Louis; zast. prokuratora: p. Chitry; lekarze sąd.: Dr. Rybczyński i Dr. Buszek; obrońca: Dr. Rosenblatt (ojciec).

W dzień Zielonych świąt wieczorem, gdy młodzież wiejska rozpalała w Sławkowie sobótki, starsi wiekiem szukali rozrywki w miejscowej karczmie. Małoznacząca sprzeczka z włościanem Kupcem, a przy sprzeczce zwykłe zaproszenie do niezwykłego pocałunku, wzburzyły umysł zamożnego gospodarza Błażeja Palonka tak dalece, iż oddaliwszy się spiesznie do domu pochwycił dębową pałkę do tłuczenia karmy dla była używaną i tak uzbrojony, wyczekiwał przybycia przeciwnika, który tą samą drogą co on, do domu powracać musiał. Wkrótce nadeszła ofiara, a Palonek zwaliwszy ją jednem uderzeniem pałki na ziemię, opuścił miejsce czynu z przekleństwem na ustach i złośliwem wezwaniem towarzyszących Kupcowi: „teraz go sobie krzeście".

Uderzony utracił przytomność umysłu; lecz gdy cios zadany w głowę oparł się na grubej futrzanej czapce, w skutkach swoich sprawił tylko lekkie uszkodzenie ciała. Mniej szczęśliwie powiodło się towarzyszom wezwanym do „skrzeszenia" Kupca z niesioną mu pomocą, albowiem zlewali go tak nieostrożnie i tak długo wodą, iż według zgodnego zdania lekarzy sądowych sprowadzili zapalenie płuc, które połączone z małoznaczącem obrażeniem głowy, sprowadziło 16 dniową niezdolność Kupca do pracy.

Opierając się na tem zdarzeniu i na orzeczeniu rzeczoznawców, iż uderzenie pałką w głowę pod zwykłemi okolicznościami, śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała uderzonego nieochybnie sprowadzićby musiało, oskarżyła Prokuratorya rządowa Błażeja Palonka o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, — przywodząc, iż nie uchyla bytu zbrodni okoliczność, że Kupca od śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała, uratowała czapka.

Czapkę tę pochwycił zręcznie obrońca oskarżonego i użył jako środek obrony w następującym kierunku: Według § 8 kod. karn. przypadek lub niespodziewane zjawienie się jakiej przeszkody udaremniającej w stanowczej chwili wykonanie zbrodni, n. p. przy strzale, odbicie się kuli od zegarka i t. p. nie zmienia przedmiotowej istoty czynu karygodnego; — lecz w obecnym wypadku, czapka na głowie Kupca nie znalazła się ani wskutek przypadku, ani nie zjawiła się jako przeszkoda, o której oskarżony nie wiedział lub wiedzieć nie mógł. — Owszem przeciwnie. — Obwiniony widział Kupca podczas sprzeczki w futrzanej czapce na głowie i wiedział, że w czapce do domu powracać będzie. — Uderzając go zatem pałką przez czapkę, nie powinien odpowiadać za możliwe następstwa, jakieby czyn jego wywołał, gdyby Kupiec był bez czapki, a czapka tylko przez przypadek lub bez wiedzy oskarżonego dostała się na głowę Kupca. Gdy zatem uderzenie przez czapkę, z świadomością bytu czapki dokonane, tylko lekkie uszkodzenie ciała spowodowało, a „przypadek lub nadejście obcej przeszkody" nieodegrały najmniej roli, przeto żądał obrońca, uznania oskarżonego za winnego jedynie przekroczenia lekiego uszkodzenia ciała.

Wywód ten ze stanowiska teoryi prawa karnego, w odniesieniu do przepisu §. 8 kod. kar., dający wiele do myślenia, nieprzekonał jednak orzekającego Sądu, który też uznał Błażeja Palonka za winnego zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała i skazał na karę ciężkiego uwięzienia przez sześć miesięcy, zaostrzonego postami.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiedeń 6 listopada.

Na dzisiejszy targ dowieziono żywej nierogacizny galicyjskiej 1559; średnio ciężkich węgierskich 1628, ciężkich bagonów 791 razem 3978 sztuk.

Galicyjskie płacono od złr. 30, 35 do 38 złr.; średnio-ciężkie węgierskie od 40 do 47 złr., ciężkie bagony od 45, 48 do 49 złr., za 100 kilo żywej wagi, targ był mdły, wiele zostało niesprzedanych.

Wilhelm Amirowicz,
Caffé Stirbök.

Przyjechali do Krakowa od 6go do 7go listop.

HOTEL KRAKOWSKI. K. Konopczanka z Rzeszowa, A. Stadnicka z Brnénika, bar. Leon. Mansfeld z Warszawy, Z. Dembińska ze Lwowa, Dr A. Górski z Jarosławia, K. Głębocki z Rosyi, L. Krzystkiewicz z żoną z Nienaszowa, hr. D. Borkowski z Osieka, M. Paliardi z Warszawy, Albin Strojnowski z Czortkowa, M. Pleśniewicz z Podola.

NADESŁANE. 2733

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.

Stan z dniem 31 października 1877 r.

Przychód:

	Dyrekcya zła.	ct.	Filia Lwowska złr.	ct.	Razem złr.	ct.
Udziały wpłacone	322,814	27	40,685	—	363,499	27
Wkładki na książ.	589,372	71	83,339	07	672,711	78
Weksle reeskonto.	90,330	—	8,500	—	98,830	—
Procenta pobrane	67,642	99	28,733	74	96,376	73
Rachunki bieżące			355,542	29	355,542	29
Fundusz dywiden.	20,080	20			20,080	20
Fundusz rezerwo.	2,523	70			2,523	70
	1,092,763	87	516,800	10	1,609,563	97

Rozchód:

	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
Weksle eskontow.	924,680	44	514,161	85	1,438,842	29
Rachunki bieżące	117,904	38½			117,904	38½
Procenta wypłaco.	30,201	20	621	88	30,823	08
Dywidenda „	11,104	97	58	13	11,163	10
Koszta administr.	6,670	85½	853	74	7,524	59½
Gotówka w kasie	2,202	02	1,104	59	3,306	52
	1,092,763	87	516,800	10	1,609,563	97

Dyrekcya zawiadamia zarazem, że przyjmuje wkładki na książeczki także i od osób nie będących członkami Towarzystwa, procentując takowe po 6% od dnia złożenia pieniędzy. Eskontuje weksle członków w stosunku 7½% rocznie.

H. Wodzicki. H. Komar. H. Kieszkowski. L. Jędrzejowicz.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Paryż 5 listopada. Poseł turecki Aarifi basza, który złożył dziś marszałkowi Mac-Mahonowi listy wierzytelne, zapewnił przy tej sposobności, że Sułtan gorąco pragnie utrzymać dobre stosunki zaufania i przyjaźni z Francyą, uświęcone tradycyą i usprawiedliwione intersami i uczuciami obu krajów, a czerpią one nową siłę z wspomnień braterstwa na polu bitew. Poseł zakończył życzeniami pomyślności i dobrobytu Francyi. Mac-Mahon w odpowiedzi swéj zapewnił posła o uprzedzającem i sympatycznem przyjęciu, polecając mu podziękować Sułtanowi za jego uczucia.

Paryż 5 listopada. *Le Français* twierdzi, że wybory do Rad departamentowych nie zmienią znacznie ich składu i stosunku siły stronnictw; nadmienia zarazem, że większość Rad jest zapewnioną dla konserwatystów. — Zdaniem *Monitora* układy o nowy gabinet jeszcze nie ukończone, ale prawdopodobnym jest taki skład jego: Pouyer-Quertier, minister skarbu i prezes rady ministrów; bar. Leguay, minister spraw wewnętrznych; Delsol, sprawiedliwości; Vogué spraw zagranicznych; Montgolfier, robót publicznych; Dumas, oświaty; Clément, handlu; jenerał Berthaut, wojny; wiceadmirał Gicquel Destouches, marynarki.

Rzym 5 listopada. *Bersagliere* donosi, że posłowie niemiecki i angielski naradzają się z prezesem gabinetu Depretis względem traktatu handlowego. Senator Gravina mianowany został prefektem Neapolu. — Papież lekko zasłabł.

Telegram ze Lwowa do *N. fr. Presse*, donosząc o wyborze p. Kornela Ujejskiego do Rady Państwa, dodaje: „a że Ujejski uchodzi za najenergiczniejszego przeciwnika dotychczasowéj polityki Koła polskiego, dzienniki polskie witają ten wybór jako wymowny dowód dysharmonii między polskimi posłami a usposobioną anti-rosyjsko ludnością". Konkluza jasna: że w klubie polskim przeważa usposobienie rosyjskie, czyli że dwudziestu wyborców z powiatów Bóbrka-Rohatyn są anti-rosyjskimi a cały kraj sprzyja Rosyi, skoro jego reprezentanci sprzyjają jéj. Żadna ajencya rosyjska lepiej telegrafować by nie umiała; ale ajencya rosyjska jest niepotrzebną, skoro są organa po polsku pisane, które tę wielką oddają Rosyi przysługę, że wytwarzają w Galicyi stronnictwo sprzyjające jéj i skwapliwie przygotowują rozpoczęcie drugiego aktu sprawy wschodniéj; a że organa te nie zwykły platonicznie działać, przypuścić można, że Rosyi na teraz wystarczają.

Na posiedzeniu wczorajszem Izby niższej Rady państwa minister Chlumecky odpowiadał na interpelacyę p. Magga i towarzyszy co do przyczyn zerwania układów o traktat handlowy z Niemcami i o sposób, w jakim rząd zdoła przeprowadzić stosunki celne. Minister handlu może niedość wystarczająco objaśnił to, o co głównie chodziło interpelantom, a mianowicie, z czyjej winy układy zostały zerwane. Natomiast opierając się na porozumieniu gabinetów w Peszcie, zapowiedział przedłożenie taryf celnych dwom parlamentom, które niebawem ma nastąpić i wyraził nadzieję, że ugoda w całości załatwioną zostanie przed Nowym Rokiem, jakoteż, że układy z rządem niemieckim na nowo zawiązane będą, do czego już w ostatnich dniach z Berlina uczyniono pierwszy krok. Minister handlu odpowiedział nadto na inną interpelacyę p. Zschocka i towarzyszy, dotyczącą sprawy transportu szyn kolejowych. Z odpowiedzi okazało się, że rząd węgierski powtórnie kazał zatrzymać transport szyn do Rumunii, uważając je za materyał wojenny, wszelako na reklamacyę z Bukaresztu, że te szyny są własnością towarzystw kolejowych rumuńskich, puścił je wolno.

Zmienił się ton dzienników rysyjskich wobec Czechów. Dotychczas z Petersburga i Moskwy udzielano ustawicznie rad pobratymcom czeskim, aby dotrwali na stanowisku biernej opozycyi, wyczekując zmiany z wypadków. Obecnie pewien dziennik petersburski zamieścił artykuł programowy, w którym doradza Czechom, aby dla sprawy Słowiańszczyzny porzucili bierną opozycyę, a przy pomocy innych Słowian zdołają złamać przewagę Niemców i Węgrów skojarzonych z Polakami. Zapewne przywódcy czescy nie spodziewali się, że z tamtej strony, w którą zbyt często się oglądali, otrzymają przyjacielską radę, na dnie której wyczytać łatwo ostrzeżenie, że nie mają co rachować na protekcyę rosyjską i zdobywać muszą własną siłą stanowisko, które byłoby, dodaje ów dziennik petersburski, przednią czatą dla sprawy słowiańskiej.

W artykule wstępnym zwracamy uwagę na ciągły a teraz z większą już natarczywością występujący w Berlinie nacisk na przesilenie ministeryalne we Francyi z dążeniem zniewolenia Mac-Mahona, aby powierzył ster rządu radykałom; przyczem oczywiście wyszła na wierzch, jak wszędzie w polityce pruskiej kwestya walki państwa z Kościołem. *Nordd. Allg. Ztg* bardzo dobrze wie o tem, iż gadanina jej o wielkim spisku europejskim w celu odebrania Włochom Rzymu, jest czczą i bezzasadną, ale nie może ona przecież powiedzieć, co myśli, a mianowicie, że pragnie wciągnąć Francyę w wir zatargów kościelnych, aby ta nie mogła przyjść do poznania i siły swoje wszystkie zwróciła ku myśli odzyskania straconego w Europie stanowiska.

Już nadmieniliśmy, że mało ma widoków rząd pruski, aby mu Izba deputowanych przyznała na pięć lat kredyt ryczałtowy na koleje żelazne, lubo znając skład Izby, nie można ręczyć, czy partya liberalna nie weźmie tu góry. Komisya jednak budżetowa uchwaliła, aby pożyczkę kolejową rozłożyć na raty i w pierwszym budżecie umieścić pierwszą ratę jako wydatek nadzwyczajny.

Kryzys gabinetowa we Francyi nie przyszła jeszcze do rozwiązania. Do tej chwili bowiem nie doszła nas wiadomość, aby jak to zapowiadano, wczoraj już miał *Journal officiel* ogłosić skład nowego gabinetu. Owszem zdaje się, że ministerium teraźniejsze utrzyma się aż do zwołania Izby deputowanyah, albowiem niema na teraz widoków złożenia gabinetu z innych nieco odcieni środka, a przeto nie ma podstawy do oddalenia obecnych ministrów, skoro Mac Mahon nie myśli jeszcze zdać się na łaskę radykałów. Gambetta powiedział był, że Mac Mahonowi nic nie pozostaje, jak poddać się albo się usunąć *(se soumettre ou se demettre)*. Ale dotąd jeszcze nie obrał sobie marszałek ani jednej, ani drugiej rady z tej alternatywy, tak iż możnaby przypuścić, że próbować by gotów drugiego rozwiązania Izby, nie zapominając, że oświadczył był dawniej, iż o zamachu stanu nie myśli.

Dowiaduje się telegraficzną drogą uboczną *Polit. Corresp.*, że d. 4 b. m. uwięziono w Konstantynopolu wielu znakomitszych dostojników z nakazu Edema baszy, i słychać, że odkryto tam spisek między stronnictwem usuniętego sułtana Murada.

Nie wspominaliśmy o innych pogłoskach dotyczących powrotu Midata, albowiem zbyt to już zużyty konik; dzisiaj donoszą, że Midat wprawdzie nie wraca do Stambulu ani do łask Sułtana, ale że otrzymał pozwolenie zamieszkania w Mytilenie, gdzie chce oddać się pracy nad dziełem teoretycznem o konstytucyi a mianowicie o konstytucyi tureckiej.

Posłowie zagraniczni a mianowicie ks. Reuss miał bardzo energicznie zaprotestować przeciw wykonywaniu wyroków na Bułgarach na placach publicznych, twierdząc, iż to rozognia tylko fanatyzm muzułmański. Podobno w skutku tego zaniechano w Filipopolu takich egzekucyj a nawet wypuszczono pewną liczbę uwięzionych Bułgarów.

Z Belgradu donoszą do *Pol. Cor.*, że ruchy wojsk serbskich nie mają wcale na celu rozpoczęcia działań wojennych, lecz jedynie odnoszą się do zwykłej dyslokacyi. Na zapytanie telegraficzne redakcyi *Presse* odpowiedziano jej to samo z Belgradu, z dodatkiem, że przed wiosną nie rozpocznie w żadnym razie Serbia wojny.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu".

Wiedeń 7go listopada. *(pryw.)* Hr. Mercandin umarł (członek Izby wyższej w Radzie państwa i prezes najwyższej Izby obrachunkowej, były namiestnik Czech i były naczelnik rządu krajowego w Krakowie. *Red.*) Wolne zgromadzenie deputowanych przychylnych traktatowi handlowemu z Niemcami obradowało nad wnioskiem albo interpelacyą w tym celu wystosować się mającą, aby wezwać rząd do przedłożenia Izbie korespondencyi w sprawie niedoszłych do skutku rokowań cłowo-handlowych z Niemcami, a po skończeniu rokowań o prerogatywy państw najbardziej uwzględnionych także i rezultat ostatnich. Członkowie zasiadający w wydziale ugodowym otrzymali wezwanie, ażeby wnieśli w wydziale wniosek popierający ten zamiar. Zgromadzenie wolne zastrzegło sobie dalsze kroki w miarę odniesionego skutku.

Wiedeń 7 listopada *(pryw.)* *Deutsche Ztg* mówi, że minister wojny podniesie, przedkładając budżet Izbie, polepszenie żywności dla żołnierzy, zaopatrzenie kapitanów w konie wierzchowe, tudzież uzbrojenie twierdz działami ze stali spiżowej. *Presse* donosi z Paryża o znacznym spadku na giełdzie tamecznej w skutku obaw o zawikłania wewnętrzne, gdy po rozbiciu się kombinacyi Pouyer-Quertier panuje zupełna niejasność. *Fremdenblatt* ogłasza depeszę donoszącą, że w Konstantynopolu uwięziono wielu stronników Midata, ułożywszy może komedyę spisku na zgubę w. wezyra, aby w ten sposób przeszkodzić naleganiu na przywołanie Midata baszy do Konstantynopola.

Buda-Pest 7 listopada. *Pester Lloyd* ogłasza główne postanowienia nowej umowy żeglugowej i pocztowej, zawartej między ministerstwem spraw zagranicznych a reprezentantami Lloyda.

Paryż 6 listopada. Gdy kombinacya gabinetu Pouyer-Quertier nie powiodła się wczoraj wieczór, prawdopodobnie gabinet 17go maja stanie przed Izbami i bronić będzie swojej polityki i administracyi.

Paryż 6 listopada wieczór. Dzienniki legitymistyczne zamieszczają notę, w której oświadczono, iż na wczorajszem zebraniu deputowanych prawicy wyznaczono delegatów, którzy mają się udać do Mac-Mahona i objawić mu uczucia konserwatystów kraju, który liczy na jego słowo i wytrwałość, aby nieprzerwanie stawiać opór przedsięwzięciom rewolucyi. Dziś przedstawili się delegaci marszałkowi, a wieczór odbędzie się ponowne zgromadzenie deputowanych prawicy.

Paryż 7 listopada. *Journal officiel* donosi: Na żądanie marszałka-prezydenta ministrowie cofnęli swoje podanie się do dymisyi, wyrażnie nadmieniając, że pozostawszy na urzędach, nie chcą przesądzać dalszych postanowień naczelnika państwa. — Na 1359 wiadomych wyborów do Rad departamentowych, przypada 764 radców republikańskich, a 54 konserwatywnych, a zachodzi potrzeba ponownego wyboru 84 członków Rad. Republikanie zyskali 107 głosów. Zapewniają, że prawica senatu wniesie na jutrzejszem posiedzeniu porządek dzienny, który wyraża wotum zaufania dla ministerstwa i pochwala politykę marszałka. Lewica ma być gotową rozpocząć bezzwłocznie rozprawy nad tym wnioskiem.

Londyn 6 listopada. Jenerał broni Campbell otrzymał rozkaz znajdowania się na próbach z działami Kruppa w Bredelar. Kontradmirał Hay mianowany został dowódzcą eskadry na kanale Kaletańskim.

Londyn 7 listopada. *Morning Post* donosi z Konstantynopola z dnia 6 b. m.: Po niejakim oporze opuścił Muchtar basza stanowisko Dewi-Bojun i cofnął się ku Erzinykanu w kierunku na Trebizondę, gdzie istnieją zapasy dla wojska i z pewnością wygląda on tam wielkich posiłków.

Londyn 7 listopada. Bióro Reutera donosi z Konstantynopola urzędownie: Reuf basza donosi z Szybki d. 5 b. m. Od niedzieli pogoda piękna; ostrzeliwaliśmy oddziały nieprzyjacielskie zajmujące się zebraniem drzewa i eskorty i wyrządziliśmy im szkodę. D. 5 b. m. trwał dalej ogień działowy i karabinowy. Rosyanie ściągnęli posiłki z Gabrowy. Muchtar basza donosi z Erzerum z d. 5go b. m.: Po utarczce pod Devi Bojun wróciliśmy do Erzerum. Sulejman basza donosi d. 5 b. m.: Podczas większego rekonesansu Turcy zdobyli trzy szańce nieprzyjacielskie w dolinie Maryan na bok od Helenyi i takowe zburzyli. — Poseł angielski w Atenach Stuart, mianowany został posłem w Hadze.

Petersburg 6 listopada. Z Bogoty donoszą urzędownie pod dniem wczorajszym: Car objeżdżał wczoraj pozycye rosyjskie z tamtéj strony Widu; przyjęcie było pełne zapału. Tetów zdobył 31go października adjutant skrzydłowy pułkownik Orłów. Dzięki dobrze obranemu przez majora Beatera punktowi, w którym nastąpił atak, zginął tylko 1 żołnierz, 4 jest rannych i 17 kontuzyonowanych. Zdobyto tylko jedną redutę, resztę opuścili Turcy bez walki, uciekając górami ku Kazłowy i Orchanie. Znajdowali się tam w sile 600 regularnej piechoty i 150 regularnéj jazdy, a stracili 100 ludzi; rannych swych uprowadzili na 100 wozach.

Konstantynopol 6 listop. Depesza Szefketa baszy z Batum donosi, że przeszłéj środy zaszła w okolicy Koczbanu pomyślna dla Turków utarczka. Codziennie odbywają się posiedzenia rady ministrów. Pod Rasgradem i Szybką wszystko spokojnie. Od Muchtara baszy nie ma wiadomości. Dzienniki tureckie donoszą, że Mehemet Ali basza, komendant wojska w Hercegowinie i w Nowym Bazarze, przybył do Sofii. Obejmuje on także dowództwo nad wojskami skoncentrowanemi pod Sofią i Orchanie.

Konstantynopol 6 listopada. Ajencya Havasa donosi: Rosyanie uderzyli w niedzielę na stanowiska Muchtara baszy pod Erzerum, wczoraj mieli atak ponowić. Rezultatu dotychczas nie ogłoszono.

Konstantynopol 7 listopada. Dzienniki tureckie potwierdzają, że w niedzielę i poniedziałek zaszły utarczki w okolicy Dewi-Bojun (w Azyi) i dodają, że Muchtar basza i Izmaił basza będą teraz energicznie bronić miasta Erzerum.

Kursa. Wiedeń 7 listopada. god. 2 m. 30 po poł. Renta papierowa 63·80. — Renta srebrna 66·95. — Renta złota 74·15 — Losy z r. 1860 112·—. — Akcye Banku Narodowego 831·— — Akcye kredytowe 209·90. — Londyn 118·40. — Srebro 105.50. — Napoleony 9·53—. — Lombardy 76·75. — Losy z roku 1864 137·50. — Akcye kolei Karola Ludwika 243·75. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 121·—. — Akcye kolei węg. półn. wschod. 110·—. — Anglo-Bank 90·50. 6% Listy zast. hipoteczne 89·50. — Marki 58·55. Obligacye indemn. galic. 85·80. — Losy prem. węgierskie 79·25. — Akcye kolei Koszycko-Bog. 103·75. — Akcye kolei półn. zach. austr. 110·—. Ruble 118·50. — 6% Listy zast. galic. Zakładu kredyt: Ziem. 87·—.

Usposobienie giełdy: mdłe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kongregacyi kupieckiej.

Kraków, 7 Listopada.

	płacą	żądają
Rubel papier. rosyjski . . (za 100 sztuk)	117 —	119 —
Rubel srebrny obrączkowy . „ 1 „	1 75	1 95
Mark niemiecki . . . . . „ 100 „	57 75	59 —
Dukat holenderski ważny . „ 1 „	5 58	5 73
Dukat austryacki „ . „ 1 „	5 58	5 73
Napoleondor „ . „ 1 „	9 43	9 68
Półimperyał „ . „ 1 „	9 58	9 83
20-markówka niem. ważna . „ 1 „	0 —	0 —
Srebro austryackie (za 1 złr.)	104 —	106 —
Kupony austr. srebr. płatne . (za 100 zł.)	103 —	104 50
Listy zastawne i obligi: (Oprócz bież. kuponu, obliczającego się każdodz. w miarę terminu płatn.)		
6% pożyczka krajowa galicyjska	88 —	— —
Obligacye indemnizacyjne galic. .	85 25	87 25
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. (we Lwowie, za 100 zł. wa.)	77 50	79 50
5% listy zast. Tow. kredyt. ziem. (we Lwowie, za 100 zł. wa.)	84 25	85 75
6% listy hipoteczne banku hipot. (we Lwowie, za 100 zł. wa.)	88 75	90 50
6% listy dłużne galic. zakł. włośc. (we Lwowie, za 100 zł. wa.)	93 —	96 —
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, srebrem za 100 zł. w. a.	93 —	96 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, banknot. za 100 zł. w. a.	86 —	89 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 18 lat, banknot. za 100 zł. w. a.	87 —	89 50
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 20 lat, banknot. za 100 zł. w. a.	96 —	99 —
Prioritety banku gal. d. h. i p. w Krak. (za 100%)	60 —	80 —
4% listy zastawne król. Pol. ser. I (za 100 r.)	97 50 (rub. i kop.)	— — (rub. i kop.)
4% listy zastawne król. Pol. ser. II (za 100 r.)	97 50	— —
5% listy zastawne król. Polskiego (za 100 r.)	95 50	97 50
4% listy likwidac. król. Polskiego (za 100 r.)	84 25	86 25
Akcye kolejowe i bankowe:		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	244 —	248 —
„ „ Lwowsko-Czerniow. „ „ 200	119 50	123 50
„ hipot. we Lwowie wpł. 200 zł. „ „ 200	— —	— —
„ banku gal. dla h. i przem. w Krak. „ 200	75 —	95 —

Losy krajowe:	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa .	14 25	15 75
Losy m. Stanisławowa .	19 50	22 —
Wiedeń 6 Listopada		
5% zjedn. dług państw. bank.	64 15	64 30
5 „ „ „ „ srebr.	67 15	67 30
„ Obligac. ind. niż. Austr.	103 75	104 50
„ „ „ czeskie	— —	103 50
„ „ „ węgierskie	78 75	79 25
„ „ „ galicyjskie	85 75	86 25
„ „ „ bukowińsk.	82 —	83 —
„ „ „ siedmiogr.	75 80	76 30
5% węgierska pożyczka kol. (po 300 frank.) 120 złr.	97 50	98 —
Listy zastawne:		
5% Banku narod. listy .	97 40	97 55
4 „ galicyjskie	76 50	78 50
5 „ „	84 —	84 50
6 „ galic. zakł. kred. włośc.	93 50	94 50
6 „ Zakł. kr. z. w Krak. w l. 18	88 50	— —
7 „ „ „ „ „ „ „ 20	95 —	97 —
6 „ „ „ „ „ „ „ 36	87 —	— —
5½ sr. „ „ „ „ „ 36	94 —	— —
5% węgierskie listy . .	— —	— —
5 „ zakł. kred. austr. . .	103 50	104 —
5 „ zakł. kr. ziem austr. . spłacal. w 33 latach .	88 50	89 —
5 „ Domen. państ. 120 złr.	138 —	138 50
6 „ Banku gal. hipot. .	89 60	90 —
Pożyczki loteryjne:		
Losy pożycz. z roku 1839 .	299 —	302 —
„ „ „ 1854 .	106 50	107 —
„ „ „ 1860 .	112 75	113 25
⅕ losów pożyczki austr. państw. z r. 1860 . .	121 50	122 —
Losy pożyczki z r. 1864 .	137 25	137 75
„ prem. pożyczki węg.	79 50	79 75

	płacą	żądają
Losy Comorente	25 —	26 —
„ kredytowe	161 75	162 —
„ żeglugi parowej na Dunaju	91 50	92 50
„ księcia Salm . . .	39 75	40 25
„ „ Palffy . . .	27 —	27 50
„ „ Klary . . .	28 75	29 25
„ hr. St. Genois . . .	29 —	30 —
„ miasta Budy	28 75	29 25
„ Windischgraetz . .	28 —	28 25
„ hr. Waldstein . . .	22 25	22 75
„ hr. Keglevich . . .	12 75	13 25
„ Rudolfa , ...	13 50	14 —
„ tureckie 400-frank. .	14 50	15 —
Akcye bankowe i przem.		
Banku narod. austryac. ,	831 —	833 —
Zakładu kredytowego . .	213 50	213 75
Żeglugi parow. na Dunaju	334 —	336 —
Kolei północ. Ferdynanda	1922	1927
„ rządowej fr. a. . .	261 25	261 75
„ zachod. c. Elżbiety .	164 —	165 —
„ Południowej . . .	77 75	78 25
„ Galicyjskiej	245 75	246 25
„ Czerniowieckiej . .	— —	— —
„ Albrechta	— —	— —
„ węg. północ.-wschod.	111 25	111 75
„ ks. Rudolfa 200 zł. sr.	118 50	119 —
„ Alföldsko-Fiumańsk.	115 50	116 —
„ Koszycko-Bogumił. .	104 50	105 —
„ Siedmiogrodzkiej .	106 50	107 50
„ Cisańskiej	178 —	179 —
„ wschodnio-węgierskiej	— —	— —
„ austryack. półn.-zach.	110 50	111 —
„ Franciszka Józefa .	131 —	131 50
Banku anglo-austryackiego	92 25	92 75
Zakładu kredytowego węg.	192 25	192 75
Banku franko-austryackiego	0 —	0 —
„ franko-węgierskiego	— —	— —

	płacą	żądają
Banku galicyj. dla handlu i przem. w Krakowie	70 —	— —
„ krajowego galicyjsk. we Lwowie . . .	— —	— —
„ wiedeńskiego dla obrotu płodów . . .	— —	— —
„ galic. hipotecznego .	240 —	— —
„ dla obrotu ogólnego	98 25	98 50
Obligi pierwszeństwa:		
Kolei Koszycko-Bogumiń.	70 50	71 —
„ państwowej 500 fr.	151 50	153 —
Emisya z r. 1867 .	143 —	144 —
„ południowej 500 fr.	106 —	106 50
Bony 1875-1876 6%	— —	— —
„ płł. c. Fer. 100 złr. m. k.	99 50	100 —
„ „ „ 100 złr. w a.	96 —	98 —
„ „ „ w srebr. 5%	105 50	106 —
„ połud. półn. niem. 5% za 100 złr. w. a. .	— —	— —
5% w srebrze . .	— —	— —
„ gal. Kar. Lud. 300 złr. w srebr. 5% za 100 złr.	100 —	100 50
Emisya II. . . .	98 20	98 60
„ Lwowsko-Czerniow. 300 złr. (w sr. 5% za 100	75 75	76 25
Emisya z r. 1867 .	74 50	75 —
„ Siedmiog. 200 złr. w. a.	65 50	66 —
„ ks. Rudolfa 300 złr. w. a. w sreb. 5% za 100 złr.	75 25	75 75
Austr. Lloyd 100 złr. m. k.	— —	— —
Tow. pragskie przem. żel. po 300 złr. . . .	88 —	89 —
Waluty:		
Cesarskie korony . . .	5 65^{50}	5 66^{80}
„ dukat na wagę	5 66	5 67

	płacą	żądają
Napoleondory	09 50	09 51
Suweryny angielskie . .	11 90	11 95
Imperyały rosyjskie . .	09 73	09 75
Srebro	104 85	105 —
Srebro, kupony	— —	— —
Bank. pań. Niemiec. za 100 m.	58 40	58 50
Rubel pap.	1 18^{25}	1 18^{75}
Lwów 6 listop.		
Dukat holenderski . . .	5 55	5 65
„ cesarski	5 58	5 68
Półimperyał rosyjski . .	9 60	9 80
Rubel srebrny rosyjski .	1 80	1 90
„ papierowy . . .	1 17	1 19
Marki (100)	58 —	59 —
Listy zast. Tow. kr. gal. 5%	84 —	85 —
„ „ „ „ „ 4	78 25	79 —
„ „ Banku hipotecz.	89 15	90 —
Obligi indemn. bez kupon.	85 50	86 40
Akcye kolei gal. K. L. bez k.	245 —	247 50
„ „ Lwow.-Czern.	120 50	122 —
„ Banku hipot. gal.	241 —	244 —
Warszawa 5 listop.	rub. kop.	rub. kop.
Listy zastawne 1ej seryi .	99 —	— —
„ „ 2ej seryi .	99 —	— —
kupon . .	146 2/3	— —
„ „ nowe . .	— —	— —
kupon . .	184 1/2	— —
„ likwidacyjne . . .	85 15	85 35
kupon . .	171 1/2	— —
Kolej warszawsko-wiedeń.	— —	— —
„ „ bydgoska	— —	— —
Rosyj. pożyczka prem. 1864 r.	215 —	— —
„ „ „ 1866 „	208 —	— —

Administracya „Czasu“ przyjmuje zamówienia na następne wydawnictwa *J. Chociszewskiego* w Poznaniu:

I. Treści religijnéj:

1) **Hymn do Boga** przez X. Woronicza, biskupa Krakowskiego. Jestto jedna z najszczytniejszych polskich poezyj. Cena 7 c. z przesyłką franco.

2) **Życiorys X. Kardynała i Arcybiskupa Ledóchowskiego** wydany 1877 r. Jest w tem dziełku opisany obszernie opis pobytu X. Prymasa w Krakowie 1876 r. 96 str. 20 c. z przes. fr.

3) **Dziesięć żywotów ŚŚ. Służebnic,** jako wzór i przykład dla dziewcząt służących. Z aprobatą Władzy Duchownéj. 15 cnt.

4) **Zegarek Czyścowy.** Nabożeństwo za dusze w czyścu cierpiące. Z aprobatą. 15 cnt.

5) **Nabożeństwo Różańcowe** 3 cnt. Za 50 cnt. przesyła się te 5 książeczek franco.

II. Dla dzieci:

6) **Mała Historya Polska** z obrazkami, wierszem i prozą. 100 str. Cena 12 c., z opr. 16 c.

7) **Mały Listownik** dla dzieci, zawier. wzory listów i powinszowania. 20 cnt.

8—12) **Pięć gier** dla dzieci i starszych: **Niebo, Lech** (gra podająca najważniejsze wypadki z historyi polskiéj), **Podróż** po ziemiach polskich (krótka jeografia Polski), **Orzeł biały** z 9 rycinami i **Polowanie** z 12 obrazkami. Cena za grę 10 cnt., za 5 gier 40 cnt., z przesyłką franco.

13) **Jak z 7 kart** poznać pomyślaną liczbę. Nader zajmująca gra rachunkowa. 10 c.

14) **Historya o rycerzu** złotoskrzydlnym, o porwanéj dziewicy z drogim klejnotem i o złotym zamku. Opowiedział Danielewski. 10 cnt.

15) **Łamigłówki** dla dzieci z rozwiązaniami. 10 cnt. Kto razem nabywa dziełka od 6—15 płaci tylko 1 złr. z przes. franco.

III. Różnéj treści:

16) **Listownik** zawier. dokładną naukę pisania listów i wzory z dodaniem listów Sobieskiego, Kościuszki, Poniatowskiego, Mickiewicza, Libelta, Kraszewskiego i t. d. 224 str. większego formatu. Ułożył J. Chociszewski. Cena złr. 1·30 c., z przes. fr.

17) **Pieśni weselne** dla młodzianów i drużbów. 12 cnt.

18) **Przewodnik** do pisania listów miłosnych, szczególnie w sprawach ożenienia i zamążpójścia. Ułożył Wincenty B. Jestto prawdziwie użyteczna książeczka, nie zawierająca nic przeciwnego dobrym obyczajom, a przytem dobrą polszczyzną napisana. 25 cnt.

19) **Kilka pereł.** Powieść P. Wilkońskiéj. 25 c.

20) **Chwila zapomnienia.** Jestto powieść osnuta na tle życia w Szczawnicy. 20 cnt.

21) **Powieści i podania ludowe.** Zebrał J. Chociszewski. 40 cnt.

22) **Ochronka Buchwałdzka.** Instrukcya dla zakładania ochronek (nader ważne dziełko dla Galicyi). 5 cnt.

23) **Medalion** z 16 pięknie wykonanemi portretami Polaków, w pudełku. 40 cnt.

24) **Medalion** z 16 portretami sławnych i zasłużonych Polek. 40 cnt.

25) **Piśmiennictwo polskie** w życiorysach celniejszych pisarzy polskich i w wyimkach z ich pism przedstawione. Ułożył J. Chociszewski dla ludu i młodzieży. Z 36 rycinami. 30 cnt.

26) **Przyjaciel Dzieci i Młodzieży** redakcyi J. Chociszewskiego. Rok I—V. Około 750 stron wielkiego formatu i 400 obrazków. Cena 4 złr.

27) **Flis** Klonowicza z objaśnieniami St. Węclewskiego. 60 cnt.

28) **Sielanki** Szymonowicza z objaśnieniami St. Węclewskiego. Zamiast 1 złr. 20 c., tylko 70 c.

29) **Sebastyan Klonowicz.** Powieść. 15 c.

30) **Kucharka polska** miejska i wiejska dla kucharek, młodych mężatek i gospodyń. 30 cnt.

Wszystkie te artykuły posyłają się już za oznaczoną cenę franco. Za Nr. 16—30 płaci się zam. 9 złr. 42 c. tylko 8 złr. z przesyłką franco.

Sprzedaje się tylko za gotówkę. Także Administracya „Czasu“ przyjmuje zamówienia od sprzedających z drugiéj ręki, którym udziela się stosowny rabat za gotówkę. (1544-14-)

Władysław Rychlicki

Dr. Medycyny, Chirur., Akusz., i Okulist., **lekarz praktykujący w oddziale położniczym i chorób kobiecych w szpitalu Ś. Łazarza, mieszka na Kleparzu Nr. 122 w domu W. Preissa.** Ordynuje od 2 do 4. (2679-3-3)

Koncypienta

poszukuje (2677-3-3)

notaryusz w Starym Sączu A. Vayhinger.

Bez bólu

i bez wstrzykiwania, bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia wylecza według zupełnie nowéj metody, doświadczonéj w niezliczonych wypadkach

upławy rury moczowéj,

tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie, gruntownie i szybko

Dr. Hartmann,

członek lekarskiego wydziału,

w Wiedniu, Stadt, Sellergasse 11.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, bladaczkę, niepłodność, upławy, **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania **kiłę i wrzody wszelkiego rodzaju.** Listownie takież same ordynowanie. Najściślejszą dyskrecyę zapewnia, a lekarstwa na żądanie natychmiast przesyła. (2533-85-100)

Rotter & Co., Annoncen-Expedition übernehmen Inseraten-
Ordres für alle Blätter der Welt, und namentlich für die
Tagespost in Graz und für die
Turquie in Konstantinopel zu den billigsten Preisen und
Empfehlen nur jene Blätter, die den
Reichsten Erfolg versprechen.
Eingelaufene Aufträge werden
Täglich prompt expedirt und für
Coulante und reelle Bedienung garantirt.
Offerte übernehmen gratis und expediren unentgeltlich

Rotter & Co.,

ANNONCEN-EXPEDITION für alle Blätter der Welt,

Wien, I., Riemergasse 13,

General-Agentur der „Tagespost“ in Graz. — Alleinige Vertrettung des Journals „La Turquie“ in Konstantinopel.

KSIĘGARNIA
S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

otrzymała na **skład główny** następujące nowe dzieło:

DEMBIŃSKI Jenerał HENRYK
Pamiętniki o powstaniu w Polsce 1830–31

Wydanie drugie. 2 tomy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 4 złr.

Obwieszczenie.

L. 33552. (2631-3-3)

Celem zabiezpieczenia dostawy kamienia konserwacyjnego przeznaczonego na rok 1878 dla następujących dróg krajowych, odbędą się w terminie przez poszczególnione poniżéj Wydziały powiatowe ściśle oznaczyć się mającym, między 12 a 17 listopada r. b. publiczne licytacye w kancelaryach tychże Wydziałów powiatowych, mianowicie:

1) w **Buczaczu** dla drogi Tłuste Buczacz na 1440 m. s. cena fiskalna 3049 fl. 80 ct.
dla części drogi Czortków Monasterszyska 1430 m. s. cena fiskalna 4092 fl. 60 ct.

2) w **Trembowli**	dla dr. Strusów-Buczacz	na 1380 m. s.	w cenie fiskalnej	4020 złr.	40 ct.
3) w **Czortkowie**	dla dr. Skała Czortków	„ 1970 „ „	„ „	5058 „	65 „
	dla części drogi Czortków Monasterzyska	„ 650 „ „	„ „	1897 „	05 „
4) w **Kołomyi**	dla drogi Tyśmienica Kołomyja	„ 2145 „ „	„ „	4521 „	26 „
5) w **Stanisławowie**	„ Stanisławów Bursztyn	„ 1355 „ „	„ „	2428 „	45 „
6) w **Horodence**	dla części drogi Sielec-Zaleszczyki	„ 1660 „ „	„ „	4039 „	40 „
7) w **Borszczowie**	dla drogi Krzywce Okopy	„ 1150 „ „	„ „	2402 „	90 „
	„ „ Iwanie Mossorówka	„ 600 „ „	„ „	1229 „	50 „
8) w **Brzeżanach**	dla części dr. Brzeżany Złoczów	„ 1490 „ „	„ „	3591 „	— „
9) w **Tarnopolu**	„ Brzeżany Podwołoczyska	„ 3010 „ „	„ „	7981 „	85 „
10) w **Gorlicach**	dla drogi Gorlice-Konieczna	„ 2600 „ „	„ „	2949 „	25 „
11) w **Nowym Targu**	„ Czorsztyn N.-Targ Zabornie	„ 4520 „ „	„ „	6248 „	60 „
12) w **Nowym Sączu**	„ Zakluczyn N.-Sącz Niedzica	„ 8250 „ „	„ „	13803 „	— „
	Krościeńko Szczawnica	„ 360 „ „	„ „	504 „	— „
13) w **Wadowicach**	dla drogi Wadowice Zator	„ 1500 „ „	„ „	2060 „	— „

Mający chęć podjąć się któréj z tych dostaw zechcą w Biurze Dep. IV Wydz. kraj. lub w kancelaryach wymienionych wyżej Wydziałów powiatowych przejrzeć warunki licytacyjne.

Z Wydziału krajowego

Lwów dnia 15 października 1877 r.

Nie zagraniczne lecz krajowe środki toaletowe i lekarskie
wyrobu Józefa Trauczyńskiego
Apteka „pod Koroną“ w Krakowie.

PASTA PIĘKNOŚCI nieszkodliwa nadająca cerze kolor jakby aksamitny. Cena 35 cent. — MYDŁO TOALETOWE nadające nadzwyczajną białość i delikatność cerze. Cena 25 c. — MYDŁO GLYCERYNOWE stałe 40 c., gęste w flaszkach jak Sarga 80 c. — POUDRE NIESZKODLIWY Blanc i Rouge z puszkiem. Cena 1 złr. — WODA KOLOŃSKA po 40, 60, 80 cnt. do 3 złr. — PASTA DO ZĘBÓW Cena 25 i 50 cent. — WODA DO UST ochraniająca psucie się tychże, jakoteż niszczy woń nieprzyjemną często się wytwarzającą. Cena 30 i 75 c. — PROSZEK do zębów roślinny nieszkodliwy 50 c. — MYDŁO na wszelkie plamy tłuste. Cena 25 c. — MAŚĆ NISZCZĄCA odgniotki. Cena 50 cent. — OLEJEK PRZECIW GŁUCHOCIE. Cena 1 złr. 50 ct. — SMAROWANIE BALSAMICZNO-ZIOŁOWE usuwa gośćce, reumatyzmy, porażenia itd. złr. 1·80 — KROPLE amerykań. od bólu zębów Majewskiego. — PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW na czarno, brunatno i blond po złr. 1·50. — CEMENT LUB GUTTAPERCHA do plombowania zębów. Cena 75 cent. — WATA UŚMIERZAJĄCA ból zębów natychmiast. Cena 25 cent. — KROPLE CUDOWNE od bólu zębów 50 c. — ELIXIR przeciw fluksyi do nacierania twarzy 50 c. — OCET TOALETOWY do mycia 75 c. — PŁYN wzmacniający porost włosów 75 c. — POMADY w różnych gatunkach i zapachach, fiksatoary po 50 c. — MYDŁO karbolowe, jodowe, żółciowe, siarkowe, smołowe, dziechciowe i grafitowe. — PASTYLKI PIERSIOWE od kaszlu 50 c. — CZOKOLADKA na robaki 20 c. — SYRÓP BALSAMICZNO-ZIOŁOWY przeciw kaszlom, katarom, bólu piersi i t. d. Cena 1 złr. 20 cnt. — PASTYLKI CZOKOLADOWE Z ŻELAZEM 50 cnt. — ZIÓŁKA KARPACKIE w kaszlach, katarach itd. 40 cnt. — WINO CHINOWE. — MAŚĆ CUDOWNA na wszelkie rany, skaleczenia 40 c. — BALSAM przeciw odmrożeniom 50 c. — PAPIER DO KADZENIA 25 c. — PŁYN do kadzenia w pokojach 50 c. — PŁYN ODWIETRZAJĄCY zepsute powietrze przy epidemiach, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus itd. Cena 50 c. — PŁYN do prania bielizny po epidemicznie chorych, dwa numera złr. 1·50. — PROSZEK DESINFEKCYJNY odwaniający natychmiast, używany podczas ostatnich epidemij, jak i dotąd we wszystkich klinikach i szpitalach powszechnych krakowskich, funt 12 cent. — PROSZEK OCZYSZCZAJĄCY wszelkie naczynia złote srebrne, mosiężne, miedziane itd. Można oczyścić natychmiast powyższym proszkiem tak doskonale, że nie potrzeba żadnych innych środków. Użycie proste: posypać nieco tego proszku na kawałeczek sukna i potrzyć dobrze jakiekolwiek naczynie metaliczne, a połysk natychmiast pierwotny nastąpi zadziwiająco ładny. Cena za 1 funt 50 cent. — PROSZEK NISZCZĄCY natychmiast pod zaręczeniem **pluskwy,** mole, przechowujące się w meblach, sukniach, futrach, itd. karakony i inne domowe owady. — PŁYN niszczący pluskwy i wszelkie owady 50 c. — KIT DO LEPIENIA SZKŁA i porcelany. 50 c. — Utrzymuje na składzie zawsze KROWIANKĘ STYRYJSKĄ oraz wszelkie lekarstwa zagraniczne, jak Pigułki Cauvina, Morisona, Blancarda z żelazem, Valeta z Dygitaliną 2 złr., przeciw biciu serca, Dra Croniera w newralgiach złr. 1 c. 85, z pepsiną, rozczyn żelaza Lerasa, syrup wapna Grimaulta, syrup Churchilla z wapnem, żelazem, sodą; wino chinowe z Cacao Bugeaud, Quina Laroch. — MĄCZKA SZWAJCARSKA dla małych dzieci zastępuje zupełnie pokarm naturalny, ordynowana przez wielu lekarzy. Sposób użycia bardzo prosty, rozgotuwuje się podług przepisu z wodą i wlawszy w flaszeczkę daje się dziecku do picia. Cena blaszanki 1 złr. 50 cent. — INSTRUMENTA chirurgiczne, — BANDAŻE różnego rodzaju, pojedyncze i podwójne rupturowe, pępkowe, — PASY brzuszne kobiece, — PESSARIA czyli wieńce w różnych kształtach, — POŃCZOCHY jedwabne na obrzękliny u nóg, — STELOSKOPY, — PLAISSIMETRY odciągacze pokarmowe dla kobiet, — PŁÓTNO kauczukowe na podkłady przy chorych, bardzo praktyczne, gdyż nieprzepuszcza wilgoci, przeto pościel się ani psuje ani też niemoże powietrze złe się formować, — FLASZKI do karmienia dzieci, — INCHALATORY do wdychiwań przy gardlanych chorobach, — NARZĄDY do wdmuchiwań gardlanych, — PULVERYZATORY do rozdrabniania perfum, jakoteż do rozpylania płynu odwietrzającego powietrze w pokojach przy słabych, — ZONDY żołądkowe, — CATETERY, — BOUGIE, — PODUSZKI KAUCZUKOWE KAPELUSIKI kauczukowe ochraniające bolesne brodawki u kobiet w czasie karmienia, — RESPIRATORY na usta przy silnych mrozach, złote lub srebrne, — KLYSOPOMPY metalowe i kauczukowe tak do lewatyw jak i do wstrzykiwań, — IRRYGATORY DRA. Eguisiera, — WSTRZYKAWKI szklanne do nosa, do ucha, — TUSZOWNICE maciczne, nosowe, — WSTRZYKAWKI podskórne, — CIEPŁOMIERZE decimalne dla oznaczenia temperatury chorych, oraz do kąpieli, — TRĄBKI do wzmocnienia słuchu, — KROPLOMIERZ, PĘCHERZE kauczukowe lub worki na lód, — RURY kauczukowe w różnych grubościach, SKUBANKA płócienna, lub angielska, — REZERWOARY moczowe, — KANKI kauczukowe, — SPECULA itd. — WYTWORY TOALETOWE wszystkie w dziennikach ogłaszane płyny do farbowania włosów, Blanc, Rouge, parfumy, wodę kolońską itd.

Na żądanie przesyła się cenniki franco.

Zamówienia zaś najwygodniej za zaliczką pocztową natychmiast się uskutecznia.

Powyższe środki wyrabia i utrzymuje **Józef Trauczyński aptekarz pod „Koroną“ w Krakowie.** (1707-29-)

ZAPISKI ornitologiczne

przez

Kazimierza hr. Wodzickiego

wychodzą zeszytami w następującym porządku:

I. Bocian (75 cent.),
II. Jaskółka (1 zła. 50 cent.),
III. Jastrząb (1 zła. 20 cent.),
IV. Kuropatwa (nigdzie dotąd niedrukowane)
V. Kukułka,
VI. Kruk,
VII. Wróbel.

Każdy tom stanowi całość i sprzedaje się osobno.

Trzy pierwsze numera wyszły już dotąd — czwarty na ukończeniu.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. (2230-6-)

Skład główny w Drukarni „Czasu“ w Krakowie.

Wład. Mieczysław Gedl

Dr. Med., Chirurg., Akusz. i Okulistyki, po półtoraletniéj praktyce w szpitalu Ś. Ludwika w Krakowie,

osiadł stale w Wadowicach

i mieszka w domu WPani Zwilskiéj (tam gdzie urząd podatkowy). (2651-5-6)

Dentysta Dłużyński

mieszka obecnie

przy ul. Ś. Jana pod l. 308.

(2525-7-)

Józef Terakowski

INTROLIGATOR

przy Zakładzie „Czasu“

podejmuje się robót do tego zawodu należących — oraz wykleja stare książki i czyści biblioteki z kurzu i moli.

W tejże introligatorni **znajdzie miejsce młodzieniec** do nauki introligatorskiéj w wieku od lat 15—16.

Flürscheim'a **szrotowniki i gniotowniki** do karmy, oszczędność karmy 20—30%, cena z korbą i zwykłemi walcami złr. 16, z hartowanemi walcami złr. 20, z najlep. stalowemi walcami złr. 24. Z kołem obrotowem złr. 5 więcéj. Żadna rozrzutność karmy, lepsze trawienie, szybsze karmienie, przydatne dla wszelkich zbóż i owoców strączkowych. **Z kołem obrotowem podwójna działalność.** Walce są do rozstawienia, całe z żelaza i stali, mogą być przyszrubowane do każdéj belki.

Jedyny skład dla Austryi-Węgier mają **M. Selig jun. & Co. Nachfolger** I. Elisabethstrasse 15 w Wiedniu. (2535-8-)

Inserate

für

Wiener und Provinz-blätter, überhaupt für die gesammte Presse des In- und Auslandes

besorgt am billigsten

Rudolf Mosse

Annoncen-Expedition,

Wien, I. Seilerstätte Nr. 2.

ces. król. uprzyw.

Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Nr. 8936 z r. 1877. (2724-2-2)

Obwieszczenie

Taryfy specyalne dla transportu **zboża,** ziarn strączkowych, nasion olejnych itp. i próżnych worków między stacyami kolei **Odeskiej,** daléj: stacyami austryackiemi i północno-niemieckiemi z dnia 1 września st. st. (13 września st. n.) 1876 r.; daléj: między stacyami bawarskiemi, wirtembergskiemi, badeńskiemi, heskiemi, reńskiemi i szwajcarskiemi z dnia 20 sierpnia st. st. (1 września st. n.) 1875 r. **tracą ważnosć z dnia 1 listopada wedle kalendarza rosyjskiego.**

Odpowiednio do tego pomienione frachty, począwszy od dnia tego wysyłane będą ze stacyj kolei Odeskiej w ruchu lokalnym do Podwołoczysk, ewentualnie: w ruchu związkowym południowo-rosyjsko-austryackim.

Wiedeń dnia 30 Października 1877 r.

Generalna Dyrekcya.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie,

wydaje **Asygnacye kasowe** na

$6\frac{1}{2}\%$ z 60cio-dniowem wypowiedzeniem
7% z 90cio-dniowem wypowiedzeniem

Kantor wymiany tegoż Banku zajmuje się kupnem i sprzedażą efektów i monet na własny rachunek lub w drodze komisowéj.

Wykonywa również polecenia zamiejscowe według kursu dziennego.

(2510-49-) **Dyrekcya.**

Podpisany kantor zmiany ma zaszczyt zawiadomić

swych Szan. kupujących, że urządził dla udziałowych nader korzystne towarzystwo gry. Sto udziałowych gra na losy zawarte w następnym programie w jednym roku w 26 ciągnieniach, a policę udziałową liczymy w ten sposób, że tylko **2 złr.** jako pierwszą spłatę udziałową i dwie dalsze spłaty **po 2 złr., zatem razem 6 złr.** zapłacić należy; **można także całą kwotę 6 złr. raz na zawsze bez wszelkiej dopłaty uiścić.**

Każdy udziałowy otrzymuje natychmiast policę zaopatrzoną w spis losów ze seryami i numerami: **los m. Wiednia, los kredytowy, 1864 r. cały los państwowy, węgierski premiowy los 100 złr., los krakowski, innsbrucki, salzburski 20 złr., Windischgrätza, Salma 40 złr.**

Dla zapewnienia udziałowych złożone są odnośne papiery wartościowe w 1. austr. Kasie oszczęd. a kwit depozyt. może być każdéj chwili przejrzany.

Jeżeli polica albo natychmiast albo najpóźniéj do 2 grudnia 1877 r. kwotą 6 złr. zapłaconą zostanie, otrzyma każdy udziałowy **kwit udziałowy dozwolony przez c. k. dyrekcyę loteryi** na 10 losów c. k. 18 loteryi państwowéj do ciągnienia 4 grudnia **zadarmo,** czem grać można na 10. część wygr. **70,000, 30,000, 20,000 złr.** złotéj renty i t. d. Przy wydatku małym **6 złr.** podaną jest zatem sposobność grania **w 26 ciągnieniach** na najulubieńsze i najdroższe papiery loteryjne, a oprócz tego otrzymania **darmo** kwitu udziałowego na **10 losów państw. c. k. 18 loteryi państw.**

Za nadesłaniem **2 złr. 25 c.** za stempel i porto nastąpi przysłanie policy z poświadczoną pierwszą wpłatą, a za nadesłaniem **6 złr. 25 c.** zupełnie zapłacona polica wraz z kwitem udziałowym. **Kto życzy sobie mieć po każdem ciągnieniu wykaz wygranych, zechce dołączyć 50 c. raz na zawsze.**

Kantor zmiany **Schellhammer & Schattera**

dawniej Richard Ott,

w Wiedniu, Kärntnerstrasse Nr. 20. I. Stock.

Przez c. k. dyrekcyę loteryjną dozwolone kwity udziałowe na 10 losów państwowych, ciągnienie 4 grudnia, główne wygrane imiennéj wartości **220,000** złr., są do nabycia tak w naszéj kasie, jak też we wszystkich trafikach tytoniu. (2599-3-3)

Przez międzynarodowy sąd wiedeńskiej wystawy powszechnej dyplomem uznania odznaczony,

niezrównany środek upiększenia cery

Clarissiene

D. C. CHIODI'S Nachfolger

aptek. i chem.

Tysiące osób zawdzięcza swoją piękną czystą białą młodocianą płeć jedynie i wyłącznie téj **„serwatce piękności“.** Piegi, plamy wątrobiane, węgry, liszaje, czerwoność skóry, zmarszczki i blizny ospowe szybko i niezawodnie znikają, delikatne, białe młodociano-świeże wejrzenie zaraz powraca. Za skutek ręczy się. 1 flaszeczka z opakowaniem 1 złr. 50 c.

Aromatyczno-lekarskie glicerynowe mydło ziołowe

z 30% najczystszéj gliceryny, z najlepszych górskich ziół zrobione, usuwa wszelkie nieczystości cery i czyni ją gładką i miękką jak aksamit. Oryginalna paczka ze znakami ochronnemi i opisem użycia 35 cnt.

Higieniczne mydło toaletowe **Dra Auspitza** docenta c. k. uniwersytetu wiedeńskiego. 1 paczka **60** cnt.

Mydło benzowe dla uzyskania gładkiéj, miękkiéj, jak aksamit cery przy pękaniu skóry. 1 paczka **40** cnt. [1574-12-12]

Skład fabryczny leczniczych **szczególności mydlanych i toaletowych**

Fr. Günther, D. C. Chiodi's Nachfolger,

aptekarz i chemik,

w Wiedniu, I., Friedrichstrasse Nr. 4 (an der Elisabethbrücke)

dokąd wszelkie pisemne zamówienia adresować należy.

SKŁADY: Mohren-Apotheke, Tuchlauben; „zum heiligen Leopold“ Spiegelgassse; Bären-Apotheke Lugeck. — W PESZCIE: J. v. Török, aptekarz, Königsgasse 7; w Temeszwarze Stef. Tarczai, aptekarz; w Pradze J. Fürst, Engel-Apotheke am Poric; w Zagrzebiu F. Schwarz droguista.

Pierwsza nagroda 3 złote medale.	**Nagrodą odznaczone** przez c. k. rząd wyłącz. wypróbowane, jedynie i uprzywilow. wielokrotnie wyłącz. za dobre uznane	Pierwsza nagroda 3 wielkie srebrne medale.

Ochrony przeciw przeciągom powietrza do okien i drzwi,

z bawełny, obciągnięte lakierem, w białym, czerwono-brunat. i dębowym kolor. sprzedają się po bardzo tanich cenach, mianowicie: na cylindry do okien białe za metr 5 c., czerwono-brunatne i dębowe $6\frac{1}{2}$ c.; do drzwi białe za metr $7\frac{1}{2}$ i 13 c., czerwono-brunatne i dębowe 9 i 14 cnt.

Na okno średniéj wielkości w białym kolorze wystarczy zakupić za 50 cnt.

Zamówienia z prowincyj tak częściowe jak hurtowne wykonane będą jaknajspieszniéj, a przy zamówieniu uprasza się podać dokładnie ilość okien i drzwi, poczem przesłaną będzie odpowiednia ilość. Do każdego zamówienia dołącza się prócz tego opis użycia, według którego każdy przytwierdzić może te ochrony na oknach i drzwiach tak, że przy zamykaniu lub otwieraniu nikomu nie przeszkadzają. (2498-5-10)

Wiedeń, Kolowratring Nr. 12 c. k. nadworny skład fabryczny

Ochrona przeciw zaziębieniu.	**J. Popelarz,** c. k. nadw. dostawca ochron przeciw przeciągom powietrza.	Nadzwyczajna oszczędność paliwa.

Haasenstein & Vogler.

GEGRÜNDET 1855.

Die **älteste** und **grösste** Annoncen-Expedition

Haasenstein & Vogler

in **WIEN,**

Prag, Budapest und allen Hauptorten Deutschlands und der Schweiz, mit Vertretungen für alle übrigen europäischen und überseeischen Länder, besorgt

Anzeigen, Bekanntmachungen, Gesuche etc. jeder Art,

als:

Geschäfts-Eröffnungen und Veränderungen, Waaren-Empfehlungen, Verkäufe und Versteigerungen, Bank-Emissionen, Verlosungen, General-Versammlungen; Lehr- und Erziehungs-, Bade- und Heilanstalten; Eisenbahn- und Schifffahrt-Pläne; Associations-, Commanditär-, Agentur-, Stellen- und Arbeits-Angebote, Wohnungs- und Kauf-Gesuche, Familiennachrichten etc. betreffend

in alle Zeitungen und sonstigen Publications-Organe der Welt

zu **denselben** Preisen, wie letztere dem Publikum von den **Zeitungen** selbst berechnet werden, also **ohne Zuschlag einer Provision.** Offerten-Annahme auf Annoncen und Weiterbeförderung **ohne Gebührenberechnung: Zeitungsverzeichnisse** und **Kostenvoranschläge** über beabsichtigte Inserate **gratis** und **franco.**

Das im Jahre 1858 gegründete erste österreichische

Annoncen-Bureau A. Oppelik

WIEN, STADT, STUBENBASTEI Nr. 2

(Eckhaus der Wollzeile Nr. 36)

empfiehlt sich zur Besorgung von Annoncen aller Art für

sämmtliche in- und ausländische Journale,

so wie in alle österr. ungar. Kalender und Fachzeitschriften.

Für eine **reele** und **exacte** Ausführung aller einlaufenden Aufträge bürgt die allgemein als **solid** bekannte u. älteste Firma dieser Branche in Oesterreich-Ungarn.

Preis-Courante und Kosten-Voranschläge gratis und franco.

W tych dniach opuścił prasę

13ty Katalog

Manuskryptów i Autografów polskich

które nabyć można w składzie antykwarskim

Księgarni D. E. Friedleina w Krakowie, Rynek Nr. 11

i na żądanie rozsyła się franco.

Zamówienia na wszystkie artykuły zawarte w Katalogach przyjmują: w POZNANIU J. K. Żupański; we LWOWIE K. Wild; w WARSZAWIE K. Beyer (ulica Twarda Nr. 6) i Gebethner & Wolff.

Księgarnia zamierza jeszcze w bieżącym roku wydać Katalog Nr. 14, obejmujący ryciny, między któremi będzie wiele wizerunków znakomitych ludzi, na którą to okoliczność zwraca się uwagę zbierających autografy, którzy na wzór amatorów zagranicznych, łączą portrety z autografami. Następnie wyjdzie Katalog Nr. 15, obejmujący książki i rękopisy.

Osoby przeto posiadające dawniejsze polskie rękopisy, książki, ryciny i monety, któreby celem korzystniejszego pozbycia, takowe w komis do sprzedaży lub zamiany powierzyć chciały, raczą łaskawie zgłosić się wcześniej do księgarni, aby rzeczone przedmioty w katalogu umieszczone być mogły.

Dawniejsze Katalogi wydane przez księgarnię Nr. 1, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11 i 12 zawierające **książki, monety, medale i ryciny**, nie tracą swej ważności, ponieważ skład ciągle jest przez nowe nabytki uzupełniany, dzieła więc i monety w nich zawarte, po większej części dostarczone być mogą. (2047-4 4)

Jest jeszcze do nabycia kilka exempl. dzieła:

Zabytki Sztuki drukarskiéj w Polsce z XVI i XVII wieku

fotodruki z dzieł rzadkich, wydanie w 25 egzemplarzach (cena 8 złr. w. a.) Zeszyt I.

Obwieszczenie.

Nr 4179. (2725-2-2)

Celem zabezpieczenia dostawy drzewa łupkowego sosnowego dla tutejszego domu karnego na rok 1878 odbędzie się dnia **15 listopada 1877 r.** o godzinie 3 popołudniu w gmachu c. k. sądu krajowego karnego w biórze Nro 39 **licytacya** in minus.

Wadyum 10 procentowe, które chęć licytowania mający złożyć winni, wynosi kwotę 49 złr. w. a.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 31 Paźdz. 1877 r.

W HANDLU

Stanisława Feintucha

znajdzie umieszczenie zamiejscowy praktykant, lat 14—15 liczący, oraz moralnego prowadzenia się. (2714-2-2)

Śliwki i powidła

świeże, prawdziwe **tureckie**, otrzymał nowo założony handel towarów korzennych i norymberg.

H. Kretschmer

róg Rynku i ulicy Szewskiej pod L. 24, w domu hr. Henryka Wodzickiego i takowe sprzedaje po najumiarkowańszéj cenie. (2468-7-10)

Towary gumowe

wszelkiego rodzaju

rozsyła za zaliczką (2482-47-)

J. N. Schmeidler, fabryka gumy w Wiedniu Neubau Stiftgasse Nr. 19.

Bardzo ulubione, pewne i tanie

LOSY!

Każdy z tych losów musi wygrać!

Frybur skie losy; rocznie 4 ciągnienia. Najbliższe ciągnienie już dnia 15go listopada.
Główna wygrana 45,000 frk. w złocie.
Cena za sztukę 15 złr.

Szczególnie warte polecenia!

Barletta 100 lirowe losy; rocznie 4 ciągnienia. Najbliższe ciągnienie dnia 20go listopada.
Główna wygrana 100,000 lirów.
Każdy taki los może wygrać kilka razy główną wygranę!
Cena za sztukę tylko 15 złr.

Medyolańskie 10 lirowe losy; rocznie 4 ciągnienia. Najbliższe ciągnienie już dnia 16go grudnia.
Główna wygrana 100,000 lirów.
Cena za sztukę 7 złr.

Wenecyańskie losy; rocznie 2 ciągnienia. Najbliższe ciągnienie dnia 31go grudnia.
Główna wygrana 80,000 lirów.
Cena za sztukę tylko 12 złr.

Prawie przy wszystkich losach przenosi najmniejsza wygrana cenę nabycia!

Wszystkie powyżéj wymienione losy są zaopatrzone w stempel państwa niemieckiego, dlatego łatwo je można wszędzie pozbyć. Za nadesłaniem pieniędzy można te losy nabyć u podpisanego. (2685-3-3)

Hermann Bodek,

dom bankowy w Lipsku.

1877.

RUDOLF DITMAR WIEN — Znak fabryczny.

R. DITMAR w Wiedniu

Znak fabryczny.

c. k. uprzywilejowana fabryka lamp.

Wzory rysunki i cenniki i wydawane będą na żądanie odprzedającym.

Lampy naftowe wszelkich gatunków

Lampy do oleju, części składowe do lamp, knoty itd.

Znakiem ochronnym opatrzone nie pękające **cylindry szklanne Phönix** tylko przezemnie sprowadzić. **Moje okrągłe palniki** przewyższają co do działalności **wszelkie wyroby** krajowe i zagraniczne. (2494 9 15)

We **Lwowie** główny skład przy **placu Maryackim.**

Na Najwyższy rozkaz Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Bogato uposażona przez c. k. dyrekcyę dochodów loteryjnych poręczona

XVIII Loterya państwowa

któréj dochód przeznaczony jest najpierw dla salcburskiego Wydziału krajowego celem założenia domu podrzutków i wiedeńskiemu Towarzystwu zarobkowania kobiet, następnie wedle miary dochodu także dla innych humanitarnych zakładów. — Ustanowione

1310 wygrane wynoszą razem **220,000 złr.**

i składają się

z 4 głównych wygranych w ogólnej sumie **130,000 złr. renty złotéj**

mianowicie:

1 główna wygr. 70,000 złr. zł. rent.	1 główna wygr. 20,000 złr. zł. rent.
1 „ „ 30,000 „ „ „	1 „ „ 10,000 „ „ „

z **84** pobocznemi wygranemi w złotéj i srebrnej rencie i 1/5 **1860** r. losów; **2** wygrane po **5000** złr., **10** wygranych po **1000** złr., **100** wygranych po **200** złr. złotej renty, **160** wygranych po **100** złr. srebrnej renty i **1000** seryj wygranych po **20** złr. w gotówce.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie 4 grudnia 1877 r.

Los kosztuje 2 złr. 50 ct.

Bliższe szczegóły zawiera rozkład gry, który dostać można bezpłatnie przy zakupnie losów w oddziale dla loteryj państwowych w Wiedniu, Stadt, Riemergasse 7, 2 piętro im Jakoberhof, tudzież w ustanowionych do sprzedaży losów handlach. (2562-3-5)

Losy przesyła się opłatnie.

Od c. k. dyrekcyi dochodów loteryjnych

Wiedeń, 1 lipca 1877 r. **Karol Latour von Thurmburg,**
c. k. radca dworu i dyrektor loteryi.

Czy będzie Polska?

Broszura polityczna, napisał **Warszawiak.** Świeżo wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po *20 centów w. a.* W przeciągu *czterech* dni wyszło powyższéj broszury **drugie wydanie.** (2640-3-3)

POLSKA SYBILLA

czyli Zbiór proroctw i przepowiedni, tyczących się mianowicie Kościoła S., Polski i Słowiańszczyzny. Zebrał J. Chociszewski. Część I. i II. 96 i 80 str. już wyszła, a III. wyjdzie później. Całe dziełko zawierać będzie około 300 str. większego formatu. Cena po wyjściu I. str. 80 c. w przedpłacie 1 złr. 20 c. Zapisującym przesyła się zaraz franco I. zeszyt. Krótki a treściwy wyciąg z tej książki dla ludu wydany został pod nazwą:

Nowa Sybilla, zawier. najważniejsze przepowiednie o przyszłości, a mianowicie o ucisku i tryumfie Kościoła S., o wielkiéj wojnie za wiarę S., o końcu świata i t. d., jeszcze bardzo inne proroctwo Piusa IX. o przyszłości Kościoła i Polski, dziwny znak na niebie w Częstochowie (z obrazkiem), przepowiednie o Turcyi, Rosyi itd. Jestto tak zajmujące dziełko, że w 3ch miesiącach rozkupiono w zaborze pruskim przeszło 6000 egz. Cena z przesyłką franco 18 c., na 10 jeden w dodatku. Zamówienia przesyłać pod adresem Administracyi „Czasu“ w Krakowie. (1545-14-)

Poszukuje się wioski

250 do 300 mórg **w dobrej glebie**, odpowiednią ilość łąk w tej powierzchni mającej.

Dokładne opisy z wymienieniem ciężarów i ceny, uprasza się nadesłać do **Agencyi dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie, Rynek Nr. 28.** (2648-3-3)

Dom piętrowy umeblowany

do wynajęcia w całości lub częściami. — **Wiadomość na miejscu, Piasek, ul. Biskupia pod l. 119 obok PP. Wizytek.**

[2635-9-]

ORFEVRERIE CHRISTOFLE.

Odznaczenia na następnych wystawach: Paryż 1839, 1844, 1849, trzy złote medale. Paryż 1855 wielki medal honorowy, Karlsruhe 1861, złoty medal zasługi, Londyn 1862, dwa medale „for excellence,“ Paryż 1867, hors concours.

POINÇON DU MÉTAL BLANC DIT ALFÉNIDE — ALFÉ NIDE — CHRISTOFLE

FABRYKI
w PARYŻU i KARLSRUHE
dyplom Honorowy 1873 r.
w Wiedniu.

Centralny Skład:

W Wiedniu, Opernring 5 **w Wiedniu.**

MARQUES DE FABRIQUE — C C — CHRISTOFLE

Przybory stołowe z alfenidu. Sprzęty stołowe. Ubrania stołowe i serwisy na wety. Serwisy do kawy i herbaty. Szczegółowe przedmioty dla hoteli, statków parowych i kawiarń. Posrebrzanie i pozłacanie wszelkich przedmiotów.

Zwracamy uwagę Publiczności na to, że wszystkie przedmioty naszéj orfévrerie oznaczone są naszym stemplem fabrycznym i nazwą a na każdéj sztuce podaną jest waga srebra.

W naszym składzie odbywa się sprzedaż po stałych cenach fabrycznych naszéj taryfy. — Illustrowany cennik darmo; każde zamówienie bezpośrednie punktualnie będzie wykonane. (943.27-)

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH APTEKACH I HANDLACH TOWARÓW APTECZNYCH W PAŃSTWIE AUSTR.

PIOTRA MÖLLERA tran z wątroby miętusów.

NA WYSTAWIE FILADELFIJSKIEJ 1876 PRZECIW WSZYSTKIM WSPÓŁZAWODNIKOM JEDYNY PIERWSZY MEDAL

Tran ten starannie przyrządzany w własnych fabrykach Möllera [illegible] (2611-2-12)

Główny skład w Krakowie [illegible]

Apteka „zum heil. Leopold“ w Wiedniu

Stadt, Ecke der Planken- u. Spiegelgasse

SCHUTZMARKE — I. PLANKENGASSE 6. WIEN

FILIPA NEUSTEINA

poleca Szan. Publiczności szereg **środków rzeczywiście skutkujących i toaletowych**, które się we wszelkich wypadkach sprawdziły przez pewne wyleczenie. Tysiące świadectw są do przejrzenia. Szan. Publiczność uprasza się, ażeby wystrzegała się przed zakupnem złych i żadnego skutku niemających naśladowań i tylko te **środki** za **prawdziwe** przyjmowała, które opatrzone są **moją firmą.** (2597-2-12)

Neusteina ocukrzone, krew przeczyszczające pigułki Św. Elżbiety, sprawiają lekkie rozwolnienie, przeczyszczają krew, a przytém są zupełnie nieszkodliwe, przydają się szczególnie na słabości dolnych części ciała, przeciw febrze, słabościom organów płucowych, przeciw słabościom skórnym i ocznym, słabościom u dzieci i kobiet, usuwają każde zatwardzenie, to źródło wielu chorób. Pigułki te są w swym rodzaju wyrobem najdoskonalszym a przytem najtańszym. Zwój z 8 pudełkami, zawierający 120 pigułek kosztuje **1 złr.** pojedyncze pudełko **15 ct.**
Takowe są chlubnem świadectwem radey dworu i profesora Pithy zaszczycone.

Beaume Girome wyborny środek na odmrożenia **60 ct.**

Dr. Callmanna środek do farbowania włosów, zupełnie nieszkodliwy nadaje każdy kolor (czarny, brunatny i blond) siwym włosom **3 złr.**

Proszek damski, oryentalny nadaje płci gładkości, delikatności i miękości (biały lub różowy) **1 złr.** i po **50 ct.**

Elektro-motoryczny naszyjnik przeciw ciężkiemu ząbkowaniu u dzieci, używany z najlepszym skutkiem **1 złr. 50 ct.**

El Benito jedynie skutkujący środek przeciw wypadaniu włosów i do zupełnego uchylenia łupieżu **1 złr. 80 ct.**

Dra Fremonta likier regeneracyjny najlepszy środek wzmacniający i orzeźwiający **2 złr.**

Igliwiowe cygaretka na piersi, najlepszy środek dla cierpiących na astmę. 25 sztuk **1 złr.**

Wyciąg aromatyczny, przeciw gośćcowi, poleca się najmocniej wszystkim na gościec i reumatyzm cierpiącym **70 ct.**

Injection Cadelle, leczy w krótkim czasie każdy nieżyt pęcherza (śluzotok lub białe upławy), nie pozostawiając złych po sobie skutków **1 złr. 60 ct.**

Krople na wole używane z najl. skutkiem przec. wzdęcin szyi **70 ct.**

Sztuczny sok preparowany z najlepszych soków ziół alpejskich w Szwajcaryi, uspokaja natychmiast każdy kaszel i ból w piersiach **70 ct.**

Menthin, wyborny środek żołądkowy, uśmierza kurcze, używ. także jako tynktura na zęby i woda do ust **50 ct.**

Cukierki małgorzatki przeciw kaszlowi **30 c.**

Oreillon, na wszystkie choroby uszów, na głuchotę, szum w uszach itp. używa się ze skutkiem **70 ct.**

Pasta do zębów Odontin, czyści brzydkie zęby że się stają białe **70 ct.**

Po-ho, sprowadzone z Chin, uśmierza zaraz najmoc. migrenę i ból głowy **1 złr.**

Dr. Bayera prawdziwa Pulcheryna, jest najlepszym środkiem przeciw plamom wątrobianym, piegom, nadaje płci koloru róży i lilij **złr. 1·50** i **80 ct.**

Royera maść hemoroidalna poleca się najmocniej na wszyst. cierpienia hemoroid. złr. **1·60.**

Salicil-antisuitin, szczególnie przeciw nieznośnemu poceniu się rąk i nóg **50 ct.**

Mydło salicylowe, najlepsze i najtańsze mydło **25 ct.**

Schriera pigułki na zęby, są najlepszym środkiem na popsute zęby **25 ct.**

Storax-Creme, cudo skutkujące na wszystkie słab. skórne **80 ct.**

Papier Wlinsi, przec. katar. w piersiach i szyi i grypie **złr. 1·20**

Dr. Heidera proszek na zęby 35 c.

Zgęszczone mleko szwajcarskie po 55 c., Mączka dla dzieci Nestla po 90 c., Dra Göllisa proszek na trawienie po 84 c., Woda anaterynowa do ust, Poppa 1 złr. 40 c., Wyciąg mięsny Liebiga 80 c., 1/4 funta. Dra Pfeffermanna pasta na zęby po 1 złr. 25 c., Polta pomada rezedowa po 1 złr. 50 c., Dra Browna pomada do konserwowania włosów po 2 złr, znajdują się zawsze świeże na składzie. Wielki skład perfum, mydełek, pomad, itp. pierwszych firm paryskich. Czekolady Compagnie française po 60 ct. do 3 złr. funt, prawdziwa herbata moskiewska 1 złr. 1/4 funta. Skład wszelkich instrumentów do użytku leczniczego, jako to: enemki, wstrzykawki, bandaże najtaniej. Wielki skład szczoteczek do zębów, pudrów i innych artykułów toaletowych

Polecam Szan. Publiczności leki w ocukrzonéj formie mianowicie: chininę, kopaiwę, proszek Dowera, żelazo, tran rybi, bromkali. rabarbarum, dwuwęglan sody, magnezyę itp. po najtańszych cenach. Znane specyfika w farmacyi francus., angiel., ameryk., niemiec., szwajcar. i austr. zawsze na składzie.

Wysyłam za zapłatą w gotówce lub za zaliczką i opuszczamy odbiorcom hurtownym znaczny rabat.

Skład trumien metalowych

w najnowszym guście i w wielkim wyborze znajduje się **w podworcu XX. Franciszkanów.**

(1431-23-) **FR. EBERT.**

Molla Proszki Seidlickie.

A. Moll k.k. Hoflieferant Wien Tuchlauben 9 — WARNUNG.

Tylko prawdziwe, jeżeli na każdéj etykiecie pudełka wydrukowany jest orzeł i moja firma.

Ze strony sądu wymierzone kary wykazały powtórnie fałszowanie mojéj firmy i znaku ochronnego; ostrzegam więc publiczność przed zakupnem takich fałszerstw, które obliczone są na omamienie.

Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Prawdziwe u firm oznaczonych x.

WÓDKA FRANCUSKA I SÓL.

Najpewniejsze lekarstwo domowe na wzmocnienie cierpiącej ludzkości we wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych zapaleniach, prawie przeciw wszystkim chorobom, zranieniom wszelkiego rodzaju, bólom głowy, uszów i zębów, zastarzałym i otwartym ranom, jątrzącym się ranom, gangrenie, rozpaleniu oczów, porażeniom i uszkodzeniom ciała wszelkiego rodzaju i t. d. i t. d. **We flaszkach z opisem użycia 80 c. w. a.**

Prawdziwe u firm oznaczonych †.

OLEJ TRANOWY M. Krohn & Co.

w **Bergen** (w Norwegii).

Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedyny odpowiedni do leczniczego użytku. **Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.**

Prawdziwy u firm oznaczonych *.

Mają na składzie: w KRAKOWIE (x) D. F. Sawiczewski apt., (x†) K. Wiśniewski apt., (*x†) W. Redyk apt., (x†*) M. Jawornicki, (x†*) J. Jahn, (x†) A. Bażan apt. — w BIAŁY (x†*) A. Reichert apt., (x†) E. Keler apt. — w BRODACH (x†*) E. Grünspan apt., (x†*) M. Kulak apt., (x†) Ed. Liska apt., (x†) B. Witosławski apt. — w DOBROMILU (x†*) N. Grotowska apt. — w DROHOBYCZU (x*) J. Aleziewicz, (x*) L. Dobrzyniecki apt. — w GLINIANACH (x*) A. Helm apt. — w GURAHUMORA (x) E. Botezat apt. — w JAROSŁAWIU (x*) J. Rohm apt. — w KOLBUSZOWIE (x) Franc. Ruczek apt. — w LIMANOWIE (x) A. Müller apt. — we LWOWIE (x†*) Jak. Beiser apt., (x†*) S. Rucker apt., (x†*) F. W. Królikowski, (x†) Stef. Markiewicz — w LIPNIKU (x) E. Sokalski apt. — w NOWYM SĄCZU (x†*) W. Filipek apt., (x†*) Kosterkiewicz wdowa, (x†) Rom. Jakubowski apt. — w NOWYM TARGU (x†) C. Laur — w PRZEMYŚLU (x†*) F. Nahlig apt., (†*) F. Geideczka — w RZESZOWIE (x†*) J. Schaiter i Sp. — w SENDZISZOWIE (x) Jan Mezerski apt. — w SŁOTWINIE (x*) J. Hodoly apt. — w STANISŁAWOWIE (x†) A. Amirowicz apt., (x*†) F. Stecher apt. — w TARNOPOLU (x†*) F. Jamrogiewicz apt., (x†*) A. Morawetz spadk., (*) Mich. Perl apt. — w TARNOWIE (x†*) W. T. A. Wielogórski, (x†) W. Müldner i Sp., (x†) F. Leszczyński, (x†) L. Chodacki apt. — w WADOWICACH (x†) Ig. Brosig — w ZBARAŻU (x*) Ed. Kruh apt., (x*) Süssermann

SYROP PAGLIANO,

wprost z Florencyi sprowadzony, z powodu swego krew czyszczącego skutku ogólnie znany.

1 flakon 1 złr.; 1 szkrzyneczka z 12 flakonami przesyła się opłatnie za nadesłaniem 10 złr. przekazem pocztowym.

A. MOLL, c. k. nadworny dostawca w **Wiedniu,**
(2509-21-) Tuchlauben Nr. 9.

C. kr. austryac. i kr. węg. uprz.

WYCIĄG Z KORZENIA ŁOPIANU

i esencya z łopianu,

jedynie prawdziwe i czysto wyrabiane polecam Szan. Publiczności do użytku, ponieważ przez uprzywilejowanie dowiedziono prawdziwość i nieszkodliwość tego wyrobu. Obydwie esencye są dotychczas jedynemi pewnemi środkami do odzyskania nowego porostu **włosów** i **brody** tudzież wzmocnienia tegoż a skutek ten zawdzięczyć należy tylko moim szczęśliwym **chemicznym** probom. Z temi esencyami polecam zarazem tylko u mnie wyrabiane **pomadę i olejek z kory chiny,** które wzmacniają porost włosów, nadają im piękny połysk, niszczą łupież i przeszkadzają dalszemu tworzeniu się tegoż. **Ceny:** 1 flasz. wyciągu łopianu 1 złr., 1 flasz. esencyi łopianu 80 ct., 1 w. słoik pomady z kory chin. 1 złr. 50 ct., 1 mała flasz. 1 złr., 1 flasz. olejku z kory chin. 1 złr., 1 kosmetyk z kory chin. 50 ct., 1 wielka flaszka prawdziwej wody kolońskiej 80 ct., 1 mała flasz. 40 ct.

Wschod. wyciąg z mleka różanego. Cena 1 złr. Uznany w użyciu celem zachowania cery i pewny środek przeciw nieczystościom cery, piegom, plamom wątrobianym, węgrom, liszajom, i t. p. używany szczególnie przez panie. Do szybszego skutku należy do tego mydło z mleka różanego po 30 ct.

Hair-Milkon, mleko odmładniające włosy, posiada cudowną własność, przywrócenia siwym lub szpakowatym włosom swą naturalną barwę, lecz skutek jest widocznym dopiero w 8 — 10 dni. Hair Milkon polecam jako jedyny i najlepszy środek, który jest całkiem nieszkodliwym i osięga bardzo zadziwiające wyniki. 1 flasz. 2 złr. 50 ct.

Powyższe szczególności ma prawdziwe tylko główny skład rozsyłkowy

J. Paternoss, właściciel c. k. przywileju w Wiedniu Stadt, Spiegelgasse Nr. 8.

Opisy użycia w różnych językach dołączają się do paczki. Zamówienia zamiejscowe wykonane będą za zaliczką pocztową lub nadesłaniem pieniędzy; za opakowanie 10 ct. od flaszki. (2607 2-16)

Skład filialny we **Lwowie** u **Z. Ruckera** apt.

Oświadczenie publiczne!!

Niepomyślne okoliczności zmuszają nas do zamknięcia naszego składu w Wiedniu i do wyprzedaży całego zapasu towarów po cenach o wiele niższych od fabrycznych

Aby tem prędzej osiągnąć rychły zbyt, sprzedajemy tylko za:

złr. 6 ct. 15.

następujące praktyczne i dobre towary, jakoto:

- **1 Doskonały zegarek,** ze stósownym długim łańcuszkiem; za regularny chód ręczy się na rok.
- **1 Lampa stołowa** z żelazkiem bezpieczeństwa, bardzo praktyczna.
- **1 Pokrycie na stół,** eleganckie i różnobarwne z delikatnéj wełny Angora.
- **10 Stalorytów,** kopie sławnych mistrzów, któremi można ubrać dwa pokoje.
- **1 Przyrząd do gotowania herbaty,** z pomocą którego w dwóch minutach można zrobić najlepszą herbatę.
- **1 Statua z terrakoty,** służąca zarazem na zapałki, bardzo delikatnej roboty, do ozdoby każdego stołu salonowego.
- **1 Domino** kompletne w stósownej szkatułce drewnianej.
- **1 Cukierniczka,** z palisandrowego drzewa, bardzo pięknie rzeźbiona, z zameczkiem do zamykania.
- **1 cążki do cukru** z metalu wiecznie biał.
- **6 Sztuk aromatycznego mydła zdrowia,** Dra Dupont.
- **6 Sztuk noży stołowych,** w mocnych trzonkach ze stalowemi klingami.
- **6 Sztuk widelców stołowych,** w mocnych trzonkach.
- **6 Łyżek stołowych,** c. k. patentowanych, wiecznie białych.
- **6 Łyżeczek do kawy,** c. k. patentowanych wiecznie białych.
- **1 Łyżka wazowa,** c. k. patent. massyw.
- **1 Kochelka do mleka,** c. k. pat. mas.

50 sztuk. (2491-10-10)

Wszystkie wymienione tu 50 sztuk kosztują razem tylko

złr. 6 ct. 15

za wszystkie towary ręczy się

Adres: Vereinigte Export-Kompagnie Wien, Burgring 3.

Zamówienia z prowincyi wykonywają się punktualnie za zaliczką pocztową.

Chłopiec z biura komisowego p. Heleny Morskiéj — **zgubił 13 złr. 50 c.** idąc ulicą Grodzką. Łaskawy znalazca raczy zgubę oddać w biurze p. Morskiéj, za co otrzyma stosowną nagrodę.

Ogłoszenie licytacyi.

Nr. 13276. — (2734-1-3)

Dnia **16go Listopada r. b.** o godzinie 10tej zrana odbędzie się w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie trzecia licytacya ofertami celem wydzierżawienia prawa propinacyi w zakładzie zdrojowym Krynickim i w gminach Krynicy i Słotwiny na lat trzy to jest od 1go Stycznia 1878 r. do końca Grudnia 1880 r.

Do użytku dołączona jest jedna karczma we wsi Krynicy.

Cena wywołania jednorocznego czynszu dzierżawnego wynosi 2400 złr.

Główne warunki licytacyi są:

1) Raty dzierżawne należy spłacać miesięcznie z góry.
2) Kaucyę dzierżawną należy złożyć w wysokości ofiarowanego półrocznego czynszu dzierżawnego w gotówce lub w papierach wartościowych państwowych.
3) Oferty opieczętowane, zaopatrzone w 10% wadyum ceny wywołania, i wyraźne oświadczenie własnoręcznie podpisanego oferenta, że mu wszystkie warunki licytacyi i dzierżawy dokładnie są znane, i że się takowym bezwzględnie poddaje, mogą być do c. k. gal. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie wniesione li tylko do 16 Listopada r. b. do godziny 10 zrana.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można tutaj lub w c. k. zarządzie zdrojowym w Krynicy.

C. k. Dyrekcya lasów i domen

Bolechów dnia 1 Listop. 1877 r.

Siegler.

OGŁOSZENIE

L. 1963. — (2731-1-3)

Celem wypuszczenia tutejszej propinacyi miejskiej wódki i piwa w dzierżawę od dnia zatwierdzenia relicytacyi przez Radę miejską, do końca Grudnia 1878 r. odbędzie się **publiczna licytacya** w tutejszym Urzędzie d. **8 listopada 1877 r.**, w razie niepomyślnego rezultatu druga licytacya dnia **16go** a trzecia dnia **29go listopada 1877 r.** każdym razem o godzinie 9 przed południem, na którą chęć licytowania mających panów przedsiębiorców zaprasza się.

Cenę wywołania wynosi dotychczasowy czynsz roczny w kwocie 15,000 złr. w. a. od której wyżéj licytować się będzie.

Wadyum zaś wynosić ma 10% od ceny wywołania.

Pisemne oferty, które żadnych uwag zawierać nie mogą, aż do rozpoczęcia ustnej licytacyi będą także przyjmowane a warunki licytacyi mogą być w godzinach urzędowych przez każdego przejrzane.

Wieliczka d. 2 listopada 1877 r.

Burmistrz.

OBWIESZCZENIE.

L. 4580. — (2732-1-3

Magistrat kr. wolnego handlowego miasta Jarosławia rozpisuje niniejszem na dzień **19go listopada 1877 roku** czwartą i ostatnią **licytacyę** w gmachu magistratualnym w zwyczajnych godzinach urzędowych odbyć się mającą, przy której następujące miejskie dochody propinacyjne na czas od 1 Stycznia 1878 r. do ostatniego Grudnia 1880 r. najwyżej ofiarującemu w dzierżawę wypuszczone będą a mianowicie:

1) prawo wyrobu, przywozu i wyszynku wódki, trunków słodzonych i miodu wraz z poborem przyzwolonych od tychże dodatków gminnych z ceną wywołania 28137 złr. 40 ct. w. a. rocznie.
2) prawo poboru dodatku gminnego od wyrobu, przywozu i wyszynku piwa każdego gatunku z ceną wywołania 21911 złr. 8 ct. w. a. rocznie.

Do udziału w tej licytacyi zaprasza Magistrat panów przedsiębiorców zaopatrzonych w 10% wadyum od ceny wywołania z tem nadmienieniem, że szczegółowe warunki licytacyjne każdego czasu w Magistracie przejrzane być mogą.

Magistrat miasta

Jarosław dnia 2 listopada 1877 r.

Dr. Myszkowski.

KSIĘGARNIA
S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie
co tylko otrzymała i poleca książeczkę **O cudownem objawieniu się Najś. Panny w Gietrzwałdzie we Warmii polskiej.** 2 arkusze druku po 6 cent. (2730-1-3)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 27397. — (2729)

Celem zapewnienia dostawy nafty do oświetlenia przedmieść miasta Krakowa w czasie od dnia 1go stycznia do końca grudnia 1878 r. — Magistrat na zasadzie uchwały Sekcyi ekonomicznej Rady miasta na posiedzeniu dnia 29 b. m. zapadłej, rozpisuje ponowną publiczną licytacyę w poniedziałek dnia **12 listopada b. r.** o godzinie 12 przedpołudniem w biurze Wydziału I. odbyć się mającą, a to przez złożenie deklaracyj pisemnych, w których marka stemplowa na 50 cnt. przepisaną być winna.

Ilość dostarczyć się mającej nafty wynosi około 17,725 kilogramów czyli 21,484 litrów. Nafta ma być dwa razy rafinowaną o 30 stopniach Reaumura, w 30 stopniach ciepła niezapalna, w 15 stopniach zimna nie marznąca.

Dostawa odbywać się będzie częściowo po 325 do 650 kilogr. czyli 450 do 900 litrów na miejsce, przez Naczelnika straży pożarnej wskazać się mające.

Oferent na pewność dotrzymania swej deklaracyi i warunków licytacyjnych, złoży w kasie miejskiéj wadyum, a względnie kaucyę w kwocie dwieście pięćdziesiąt zł. m. a., dowód czego ma być na kopercie uwidoczniony, nadto poniesie koszta ostemplowania kontraktu.

Konkurenci, którzy już do pierwszéj licytacyi wadyum złożyli, mogą się do takowego w razie zamiaru ubiegania się o dostawę odwołać.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w Wydziale I. Magistratu (II. piętro od kościoła XX. Franciszkanów) w godzinach biurowych.

Z Magistratu kr. gł. m. Krakowa

dnia 31 października 1877 r.

Za złr. 400 w. a.

ogier czystéj krwi arabskiéj, ujeżdżony pod wierzch, **jest do sprzedania** każdego czasu. — Wiadomość w Składzie piwa Tenczyńskiego przy ulicy Ś. Jana Nr. 305. (2759-1-3)

RZĄDCA

dobrze polecony, obeznany dokładnie z każdą gałęzią gospodarstwa wiejskiego, technicznie uzdolniony w gorzelnictwie, poszukuje od marca 1878 r. w Galicyi lub Rosyi zarządu lub administracyi majątkiem. Zapytania pod adresem **D. B. Lwów Nr. 35 Nowy Świat.** (2760-1-3)

Folwark

Jada Wola około Limanowej, wraz z **browarem** i całkowitem urządzeniem **jest do sprzedania** z wolnej ręki. Wiadomość u właścicielki *J. Rudnickiej*, poczta **Nowy Sącz w Zawadzie.** (2763-1-3)

Nieprzemakalne
PŁASZCZE
z bai i materyj bajowych

ciemne i granatne.

Lekki płaszcz do polowania .	złr.	10·50
Ciężki „ „ „ „ . . .	„	16·—
Ciepły i dobrze watowany mężyków z kapturem z dobréj bai fabrycznej	„	16·—
Takiższam z najlepszej materyi myśliwskiej ciepło podszyty	„	20 do 22
Gustowny i bardzo piękny **mężyków damski** . .	„	12 do 14

Wszelkie rodzaje styryjskiej fabrycznej i chłopskiéj bai w różnych kolorach po najtańszych cenach rozsyła za zaliczką należytości

Skład sukna (2691-1-8)
J. Günzberg w Gracu (w Styryi)

Piękną paczkę

banknotów austryackich wypłaciła mi **kolekura loteryjna**, gdyż przypadła mi (2614)

wygrana na terno

na instrukcyę Orlicego. Mogę więc tylko **profesora i badacza matematyki pana Rudolfa Orlicego w Berlinie, Stülerstrasse 8, każdemu grającemu** polecić.

Presburg. **Aug. Schröder.**

(Zgodnie z prawdą i notaryalnie poświadczone).

Świeżo wyszło dziełko p. t.:

Niewolnictwo wewnętrzne
i wojna za oswobodzenie

przez
M. DRAGOMANOWA.

Przekład z rosyjskiego. — m. 8o 54 str. — Cena 30 c., z opłatną przesyłką pocztową (za nadesłaniem należytości przekazem 35 cnt.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Główny skład w księgarni **D. E. Friedleina** w Krakowie.

Fabryka Maszyn i Odlewarnia
J. CHYLEWSKI i SPÓŁKA
w Tarnowie
(dawniej Wł. Eljasiewicz)

przyjmuje i wykonywa wszelkie zamówienia na maszyny rolnicze, jak również narzędzia i przybory wiertnicze do eksploatacyi nafty służące — tudzież podejmuje się wszelkich innych wyrobów z żelaza i metalu. (2637-2-3)

Im Verlage von HAASENSTEIN & VOGLER in Wien ist soeben erschienen:

WIENER GESCHÄFTS-JAHRBUCH

Wegweiser für Käufer

auf allen Gebieten der Industrie, des Handels und der Gewerbe Wiens, für das Jahr **1877/78.**

(776 Seiten gr. 8°, Halbleinwandband fl. 4.—.) (2592-2-3)

Das **„Wiener Geschäfts-Jahrbuch“** enthält die Adressen sämmtlicher Wiener **Fabrikanten, Kaufleute, Agenten** und **Vertreter auswärtiger Häuser, Exporteure** und **Importeure, Spediteure,** gleichzeitig aber auch die Bezeichnung der in Wien producirten oder gehandelten **Artikel,** insbesondere **SPECIALITÄTEN, Preis-Courante, Beschreibungen, geschäftliche Notizen** etc., ferner Adressen der **Banken, Credit-Institute, Versicherungs-Gesellschaften, Schätzmeister, Dolmetsche, Wiener Aerzte** (Specialisten), **Bade- u. Curorte** von Oesterreich-Ungarn, ein **Verzeichniss** der bedeutenderen in Oesterreich-Ungarn und im Auslande erscheinenden **Zeitungen** nebst Angabe ihres Insertionstarifes etc. etc.

Die Industriezweige sind alphabetisch geordnet und ein sorgfältig gearbeitetes Sachregister ermöglicht das augenblickliche Auffinden jedes in dem Buche vorkommenden Artikels.

Das „Wiener Geschäfts-Jahrbuch“ ist einzig in seiner Art und wird sich dasselbe **Jedermann,** insbesondere **Behörden, Instituten, Anstalten, Gesellschaften, Corporationen, Vereinen, Bade-** und **Güter-Directionen,** Ex- und Importeuren, Fabrikanten, Bauunternehmern etc., kurz für Jeden, der auf dem Wiener Platze Bezugsquellen oder Absatzgebiet sucht, als **unentbehrliches Nachschlagebuch** erweisen.

Die **Wiener Handels- und Gewerbekammer** schreibt: **„Dieses für den Handels- und Gewerbestand überaus nützliche Buch ist hierorts mit lebhafter Befriedigung aufgenommen worden“.**

Tylko za 4 złr. 20 c. w. a.

Wszystko razem kosztuje tylko zł. 4·20

cały skład towarów o ile zapas starczy, składający się z następ. bardzo dobrze zrobionych rzeczy:

1 para bardzo pięknych lichtarzy stołowych z chińskiego srebra,
6 piękn. metalowych filiżanek do kawy,
1 śliczny zegar salonowy dobrze idący,
1 bardzo ładna kieszonkowa latarka na ulicę lub schody, dająca światło jak gaz,
1 piękna cukierniczka drewniana do zamykania,
1 pyszna lampa naftowa przydatna dla każdego,
2 bardzo udatne figury lub wazy z prawdziwej angielskiéj majoliki,
3 piękne puharki z chińskiego srebra na jajka,
12 łyżek nigdy nie czerniejących,
1 wyzłacane album fotograficzne,
1 pudełko ścienne na zapałki przedstawiające polowanie,
1 bardzo piękny dzwonek niklowy,
1 koszyczek targowy,
1 garnitur dla mężczyzn i kobiet: guziczki do koszul i mankietów, i
2 stosowne pierścionki, wszystko z talmi złota,
6 bardzo pięknych ram do fotografij,
4 druki olejne w ramach złoconych, obrazki ŚŚ. lub rodzajowe, (2693-1 6)
6 sztuk mydełek Dra Duponta.

Wszystko to razem kosztuje **tylko złr. 4·20** pocztą 50 cnt. więcéj!

Internationale Industriehalle Wien, Praterstr. 16.

Wszystko razem kosztuje tylko zł. 4·20

Cierpiącym na rupturę części dolnych

poleca się usilnie **maść rupturową G. Sturzeneggera w Herisau** (w Szwajcaryi). Nie zawiera ona żadnych szkodliwych części i leczy nawet całkiem zastarzałe ruptury, tudzież przypadłości macinniczne po największéj części kompletnie. Do nabycia w słoikach po 5 marek wraz z opisem użycia i zadziwiającemi świadectwami tak u samego **G. Sturzeneggera** jak też przez następne składy: w KRAKOWIE u **W. Redyka** w aptece „pod Barankiem“; we LWOWIE u **Z. Ruckera,** apteka „pod srebrnym Orłem“.

Świadectwo. Za mojem pośrednictwem wyleczonych zostało Pańską maścią rupturową już 21 osób z różnych chorób ciała, między temi starzec 72 letni z bardzo przykréj ruptury. Jako kapłan nie chciałem się pośrednictwem zająć. Lecz ponieważ z kilku stron bardzo mnie o to nachodzono, przeto za załączone 15 złr. proszę nadesłać oba gatunki maści rupturowéj. Albrechtsflor, hrabstwo Torontalskie w Węgrzech, 21 lutego 1876 r. **Michał Kanten,** proboszcz. (2690-1-4)

Dotychczas niezrównany.

W. MAAGERA w Wiedniu

c. k. wył. uprzyw. prawdz. czyszczony

tran z wątroby miętusów

DORSCH

badany przez najznakomitszych lekarzy a wskutek **łatwego trawienia** szczególniej także dla dzieci polecony i zapisywany jako najczystszy, najlepszy *), najnaturalniejszy i za najskuteczniejszy uznany środek przeciw **cierpieniom piersi i płuc, zołzom, liszajom, wrzodom, wyrzutom skórnym, gruczołom, osłabieniom** itd. Do nabycia **flaszka po 1 złr.** w moim składzie fabrycznym w **Wiedniu, Heumarkt 3** **), tudzież w następnych aptekach i składach towarów w państwie austryackiem: w KRAKOWIE u J. Trauczyńskiego, W. Redyka, F. Gralewskiego, K. Wiszniewskiego apt., u J. Janigi, St. Feintucha kup.; w PODGÓRZU u J. Skakalskiego apt.; w BOCHNI u F. Reiss apt.; w BORSZCZOWIE u Pinkasa Amreich, Wolfa Smotricz kup.; w BRODACH u Ed. Liszka, K. R. Witosławskiego apt.; w BRZEŻANACH u W. Kordeckiego apt., J. Marguliesa, B. Fadenbechta kup.; w BUCZACZU u Kercel & Jeżewski, Fr. Popowicza, Leib Neumanna, Dwore Neumannna, kup.; w BUDZANOWIE u D. Jasińskiego, apt.; w CZORTKOWIE u L. Noss wdowy, apt, Marcusa Brennholz kup.; w DROHOBYCZU u L. Dobrzynieckiego, H. Blumenfelda. apt.; w HORODENCE u M. Aksentowicza, J. Neuburg apt., S. R Offenberger kup.; w JAROSŁAWIU u J. Rohm apt.; w JAWOROWIE u L. Lachowicza apt.; w JAZŁOWCU u H. L. Goldapper kup; JEZIORZANACH u Abr. Menasze Weidberg kup.; w KAŁUSZU u Eisig Bienenfeld, Kiwa Littmann kup.; w KOŁOMYI u Dawida Kramer, M. Bolchower, J. S. Friedmann, Hersch Chayes, Sam. Hermann, St. Bereźnickiego kup.; w KOPYCZYŃCACH u J. Markiewicza kup.; w KOSSOWIE u Markusa Kamil, E. Litman, U. Engler sen. kup.; w KRAKOWCU u Ed. Kiernik apt.; w KUTTACH u Alter Sekler, Leib Kalmann, A. H. Weiser, M. Regenbogen kup.; we LWOWIE u J. Beiser, S Rucker apt., St. Markiewicza, W. Marszałkiewicza, K. Klimowicza, C. Bałłabana, Kaliksta Krzyżanowskiego, F. Towarnickiego kup.; w LUTOWISKACH u Moses Majer Schmerler kup.; w MIKULIŃCACH u St. Miedlickiego apt.; w MOŚCISKACH u S. Eisenberg kup.; w NADWORNY u Taube Griffel kup.; w NOWYM SĄCZU u S. Lichtmann kup.; w OŚWIĘCIMIE u J. Grzesickiego apt.; w PRZEMYŚLU u M. Kozłowskiego, Sam Baran, M. Krug, S. Syrop, A. Rabinowicza kup.; w PRZEMYŚLANACH u E. Baranowskiego apt.; w RADYMNIE u M. Smychowskiego apt.; w ROSTOKU u K. Scheinhorn kup.; w ROZWADOWIE u Süssel Kartagener, Leizer Storch kup.; w RZESZOWIE u A. Karpińskiego apt., J. Schaitter & Co., L. Siegel, Naftali Wang kup.; w SAMBORZE u P. Gailhofer apt, Ant. Kromer, B. Żuławskiego kup.; w SANOKU u M. Gelernter kup.; w ŻYWCU u Chorubskiego apt.; w SKALE u J. Weidberg, L. E. Weidberg kup.; w ŚNIATYNIE u Ed. Böhm kup.; w SOKALU u W. Semetkowskiego kup.; w STANISŁAWOWIE u F. Stecher, A. Beill apt., Kalman Jonas, Chaim Halpern, Noachim Halpern, Efr. Wagelstein kup.; w SUCZAWIE u J. Zacher apt., Berl Perker kup.; w TARNOPOLU u F. Jamrogiewicza apt.; w TARNOWIE u L. Chodackiego apt., H. Willmayer, W. Müldner & Co., F. Leszczyńskiego, Chiel Wolf, Chawe Wolf kup.; w TREMBOWLI u St. Lipnickiego apt.; w WIELICZCE u F. Bruno Miczyńskiego apt.; w WIŚNICZU u J. Kubiskiego wdowy, H. Markiewicza apt., Isr. Kanner kup.; w ZALESZCZYKACH u H. Sternlieb, H. Sanockiego kup., w ZAŁOŚCU u M. D. Moszczysker kup.; w ZBARAŻU u Sindel-Segal kup.; w ZŁOCZOWIE u Jos Gold kup.; w ŻURAWNIE u L. Postępskiego apt. (2605-1-6)

*) Ostatniemi czasy napełnia kilka firm zwykły nieczyszczony tran wątrobiany w trójgraniaste flaszki i próbuje sprzedawać go Publiczności, jako „Maagera prawdziwy czyszczony tran z wątroby miętusów.“ Celem uniknienia takiego omamienia upraszam uznać za prawdziwe tylko te flaszki napełnione Maagera prawdziwym czyszczonym tranem miętusowym, na których flaszkach, etykiecie, kapsli i opisie użycia nazwa „Maager“ jest uwidocznioną.

**) Tamże znajduje się także główny skład dla Austryi-Węgier fabryki „Internationale Verbandstoff-Fabrik in Schaffhausen“ i „Sozodont-Fabrik Hall & Ruckel w Nowym Jorku.

Już wyszedł

JÓZEFA CZECHA

Kalendarz Krakowski
na 1878 rok

Cena egzemplarza **50 c.** Biorącym większą ilość, odstępuje się znaczny rabat.

Główny skład w Drukarni „Czasu“ w Krakowie.

Osobom, które złożyły przedpłatę na ten Kalendarz, takowy rozsyła się.

Figury Świętych

naturalnéj wielkości,

bardzo piękne rzeźby złocone,
i inne ozdoby kościelne
zdatne do użytku
są za bardzo przystępną cenę do pozbycia.

Bliższa wiadomość w Krakowie w Klasztorze PP. Karmelitanek bosych na Wesoły.

Plac pusty w objętości 250 sązni □ przy ulicy Taniej w bliskości kolei, jest każdego czasu **do wynajęcia.** Bliższa wiadomość u **Bernharda Kornbluma** przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 145. (2762-1-3)

Agronom mający 30 lat, żonaty, poszukuje miejsca przy gospodarstwie jako rządca lub rachmistrz od 1go Stycznia 1878 r. Na żądanie żona może udzielać lekcyj języka francuskiego i niemieckiego. Adres: **L. B.** poste restante Rudnik. (2761-1-3)

HANDEL
W. KOTAJNEGO

róg ulicy Brackiej Nr. 14,

poleca swój dobrze zaopatrzony skład ksiąg handlowych z fabryki Rollingera po cenach fabrycznych; oraz papieru i wszelkich materyałów piśmiennych po cenach najumiarkowańszych, prawdziwych francuskich bibułek do papierosów; również zawiadamia, że otrzymał transport bardzo tanich, eleganckich i praktycznych cygarniczek.

Wszelkie interesa komisowe jak wizy passportów, dokumentów i t. d. załatwia z wszelką akuratnością bezzwłocznie. (2647-2-3)

Dzwonki elektryczne

(telegrafy); podejmuje się urządzenia takowych po hotelach, domach prywatnych, na miejscu i w okolicy, po umiarkowanych cenach, ręcząc za każdą robotę. (2622-5-10)

Dzwonki, druty i wszelkie przyrządy nabyć można w pracowni przy ulicy Św. Anny Nr. 199 za hot. Victoria.

W. Kosydarski.

Franciszek Wyszatycki

Doktór medycyny, chirurgii, akuszeryi i okulistyki (2654-4-6)

osiadł stale w Dynowie.

Szynki wędzone

domowego marynowania, **mało solone,** zawsze świeże, poleca **handel A. Mecnarowskiego** przy ul. Szczepańskiéj w Krakowie. (2671-2-4)

Realność w Tarnowie

przy ul. Gumniska L. 115, składająca się z domu mieszkalnego o 4 pokojach, obszernéj kuchni, alkierza, sieni, piwnicy i strychu, z zabudowaniami na 2 stajnie i wozownię; z ogrodu kwiatowego i warzywnego około 1½ morga przestrzeni, osztachetowanego, długością swoją 80 sążni do ulicy przyległego, z wodą zdrojową 4 sążnie od domu odległą, jest pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. — Bliższa wiadomość w Tarnowie u właściciela *Antoniego Zanka.* (2670-2-3)

Dla cierpiących na żołądek!

Oriovac (podziękowanie dawniejszéj daty). Przysłane mi na próbę przeciw **czteroletniemu kaszlowi żołądka, piersiowe cukierki słodowe Hoffa** sprawiły tak **niezwykłą dobroczynną ulgę,** że uważam za miłą powinność upraszać Pana ponownie o przysłanie 6 paczek. (2476-4-12)

Jerzy Badallic,
c. k. emerytowany major.

Do c. k. nadwornéj fabryki wyrobów słodowych w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 8.

W KRAKOWIE składy u J. Trauczyńskiego, W. Redyka, Konstantego Wiszniewskiego, Jana Janigi, Wilh. Fenza i C. W. Kohlera; w RZESZOWIE u J. Scheittera i Spół.; w TARNOWIE u W. Müldnera i Spół.

Obwieszczenie.

L. 4178. — (2726-1-2)

Celem dostawy różnych artykułów szpitalnych i domowych oraz słomy żytnéj do wyścielania sienników dla tutejszego domu karnego na rok 1878 odbędzie się na dniu **15 listopada 1877 r.** o godzinie 4 popołudniu w gmachu c. k. Sądu krajowego karnego w biórze Nro 39 **licytacya** in minus.

Wadyum 10 procentowe, które chęć licytowania mający, złożyć winni, wynosi 158 złr. w. a.

Z o. k. Prezydyum sądu krajowego.

Kraków dnia 31 Paźdz. 1877 r.

SKLAD FORTEPIANÓW
BRONISŁAWY GABRYELSKIEJ
w Krakowie, ul. Bracka Nr. 157.

posiada fortepiany z pierwszorzędnych fabryk wiedeńskich i zagranicznych po cenach umiarkowanych. Zamówienia z prowincyi załatwia jak najspieszniej i najsumienniej, pośredniczy w sprzedaży fortepianów ogranych, lub przyjmuje takowe na skład, wypożycza fortepiany, jak również ułatwia sprowadzenie innych instrumentów. (2570-3-12)

Zmiana lokalu.

Handel galanteryjny, konfekcyjny i drobiazgowy, istniejący od 20 lat w Krakowie pod moją firmą, przeniosłem takowy do głównego Rynku pod Nr. 28 do domu zwanego „pałacem Spiskim“. Polecając się łaskawéj i szanownéj Publiczności z wyborowym towarem, po cenach umiarkowanych. (2585-4-6)

Edward Skirliński.

Pozostałe z sezonu letniego

kilkaset koszul damskich i męskich

webowych i shirtingowych białych i kolorowych

sprzedawać się będą w handlu podpisanego do dnia 15go listopada b. r. o **20%** niżéj cen dotychczasowych.

Zamówienia zamiejscowe z dokładnem oznaczeniem objętości szyi załatwi się pocztą odwrotną. (2717-2-6)

Józef Riedel.

Lokale na sklepy,

Mieszkania miesięcznie każdej chwili do najęcia **w Hotelu Saskim.** (2438-9-10)

Ból zębów wszelki i największy, usuwa natychmiast i trwale sławny **LITON,** gdy nie pomaga już żaden środek. — Fl. 36 i 60 c. W Krakowie w apt. E. Stockmara. (2431-4-)

Herbatę, rum i wino

hurtownie i częściowo, najlep. i najtaniéj sprzedaje

A. M. Mandl

król. pruski dostawca dworu w **Bernie** (Brünn).

Rosyjska herbata familijna od złr. 1 do złr. 3·50 za ½ kilo.
Karawanowa herbata mandarynowa od złr. 4 do złr. 7 za ½ kilo.
Proch herbaciany najlepszy po złr. 1·25 za ½ kilo. (2439-7-)

Rozsyłki za zaliczką. — Cenniki darmo.

NAJLEPSZE
Znaimskie ogórki

najlepszą prawdziwą

podwójną musztardę kremską

poleca (2582-4-5)

Andrzej Glach w Bernie,
Rathhausgasse Nr. 9.

Czcionkami Drukarni „CZASU.“

Odpowiedzialny rządca drukarni Józef Łakociński.